Arkusz I.

Nr 59. Dnia 12 marca. Wtorek. Dnia 28 lutego (12 marca) 1878 r.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: Ś. Grzegorza I Papieża.
Jutro: ŚŚ. Nicefora Biskupa i Modesty.
Czwartek: Ś. Matyldy Królowej.
Piątek: ŚŚ. Cyrjaka Djakona i Tacjana.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 23
Zachód „ „ 5 „ 57

Długość dnia godzin 11 minut 34
Przybyło „ „ 3 „ 48

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: Ś. Juljanny Panny Męczenniczki.
Niedziela: ŚŚ Gertrudy P. i Patrycjusza B.
Poniedziałek: Ś. Gabryela Archanioła.
Wtorek: Ś. *Józefa Oblubieńca N. M. P.*

— Wczorajsze pierwsze w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, passyjne nabożeństwo, sprowadziło tak wielką liczbę pobożnych, że mury tej świątyni pomieścić ich nie mogły, wnętrze jej bowiem literalnie zatłoczone było.

Słowo Boże, zastosowane do bolesnej męki Chrystusa Pana i cierpień Przenajdroższej i Najświętszej Matki Jego, głosił JX. Walichnowski, wikarjusz kościoła N. Panny Marji na Nowem-Mieście, rozrzewniwszy do łez wszystkich bez wyjątku słuchaczy.

Nabożeństwo zaś samo odprawił JX. Zygmunt Chełmicki, rektor tegoż kościoła, po którego skończeniu odśpiewane zostały supplikacje, a następnie odbyła się uroczysta processja z assystencją licznych bractw miejscowych ze światłem w ręku, poczem udzielonem zostało błogosławieństwo Najświętszym Sakramantem, oraz podawano relikwje święte do ucałowania wiernym.

— Dzisiaj odbywa się w kościele św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej pierwsze takie nabożeństwo passyjne z kazaniem.

W dniu jutrzejszym zaś odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście obok skweru poraz drugi z kolei, w obecnym Wielkim Poście, nabożeństwo passyjne z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i processją. Początek nabożeństwa o godzinie 4-tej a kazania o 5-tej po południu.

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przełożenie Głównozarządzającego IV wydziałem własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, 4-go lutego r. b., Najwyżej rozkazać raczył: Podwyższyć, począwszy od 1878—1879 roku szkolnego, opłatę roczną pobieraną za pensjonarkę w instytucie Aleksandryjsko-Maryjskim w Warszawie, z 230 do 280 rs., przyczem środek ten ma być rozciągnięty do tych tylko pensjonarek, które od czasu pomienionego przyjęte będą do instytutu.

(Dz. W.)

— *O zmianie w uldze udzielonej ajencji międzynarodowej telegraficznej.* Raportem z 11-go listopada 1871 roku za nr. 191, minister spraw wewnętrznych doniósł był senatowi rządzącemu o zaprowadzeniu, z Najwyższego Jego Cesarskiej Mości zezwolenia, ajencji międzynarodowej telegraficznej dla zbierania i komunikowania prenumeratorom wiadomości osnowy politycznej, finansowej i handlowej i dołączył, dla podania do wiadomości powszechnej, tekst umowy zawartej przez departament telegrafów z ajencją.

Podług art. 8-go tej umowy, dla ułatwienia czynności ajencji, nadana mu była ulga, na tem zależąca, że z telegramów ajencji wolno jej było robić w tych miastach Cesarstwa, przez które takowe przechodzą z S.-Petersburga, kopje dla prenumeratorów miejscowych.

Doświadczenie wykazało dostatecznie niektóre strony niedogodne tej ulgi.

W skutek tego uznano za niezbędne uchylić ulgę pomienioną, w zamian zaś za nią nadać ajencji prawo do posyłania telegramów wewnątrz Cesarstwa za połowę opłaty objętej taryfą, z pozostawieniem atoli przy ajencji, sposobem wyjątku, prawa do otrzymywania w St.-Petersburgu kopji z jej telegramów, przechodzących z zagranicy do Moskwy.

Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przełożenie ministra spraw wewnętrznych, 3-go lutego r. b., Najwyżej zezwolił na zmianę w uldze nadanej ajencji międzynarodowej telegraficznej.

(Dz. W.)

Zmiany w ustawie zawartej przez departament telegrafów z ajencją międzynarodową telegraficzną 30-go października 1871 roku.

(Zatwierdzone przez ministra spraw wewnętrznych, 4-go lutego 1878 roku).

Artykuł 1-szy. Ajencja międzynarodowa telegraficzna zaprowadza się dla zbierania i komunikowania redakcjom gazet i osobom prywatnym, sposobem prenumeraty lub za wzajemnem porozumieniem, depesz osnowy politycznej, finansowej i handlowej.

Artykuł 4-ty, punkt 1-szy. Depesze osowy politycznej mogą być podawane przez ajenturę tylko na stacji głównej w St.-Petersburgu i otrzymywane przez ajencję z zagranicy nie inaczej, jak w St.-Petersburgu i w Moskwie, przyczem depesze posyłane do Moskwy mają iść przez St.-Petersburg.

Artykuł 8-my. Dla ułatwienia czynności ajencji, za telegramy posyłane przez nią wewnątrz Cesarstwa pobiera się połowę opłaty, objętej taryfą wewnętrzną.

Ajencji służy prawo robienia w St.-Petersburgu kopji z jej telegramów, przechodzących z zagranicy do Moskwy. Od każdej kopji ajencja opłaca po 15 kop. (Dz. W.)

Departament telegrafów.

W skutek porozumienia z dyrekcją telegrafów tureckich, dozwala się przesyłanie w języku ruskim depesz rządowych, wymienianych z San-Stefano i Adrjanopolem. (Dz. W.)

— *O trybie rozstrzygania przez sądy handlowe wątpliwości co do autentyczności i sporów co do podrobienia aktów.*—Rada państwa, w połączonych departamentach praw oraz spraw cywilnych i duchownych i w ogólnem zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie ministra sprawiedliwości względem trybu rozstrzygania przez sądy handlowe wątpliwości co do autentyczności i sporów co do podrobienia aktów, i zgadzając się w gruncie rzeczy z wnioskiem ministra, *uchwaliła:* W zamian i w uzupełnieniu właściwych artykułów zbioru praw postanowić:

1. Wątpliwości co do autentyczności i spory co do podrobienia aktów w sprawach toczących się w sądach handlowych i znajdujących się przy nich wydziałach wekslowych, rozstrzygają się przez wydziały sądowe tych sądów trybem wskazanym w artykułach 541—565 ustawy postępowania cywilnego z 20 listopada 1864 roku, z tą jedynie różnicą, ze decyzje w sporach co do podrobienia aktów zapadają bez wysłuchania wniosków prokuratora.

2. W miejscowościach, w których egzekwowanie weksli zaprotestowanych, zachowując moc prawa wekslowego, odbywa się przez władze policyjne, w razie zadeklarowania przez pociąganego do zapłaty wątpliwości co do autentyczności wekslu przedstawionego do wyegzekwowania lub sporu co do podrobienia takowego, policja odsyła sprawę do sądu handlowego, gdzie zaś takowego nie ma — do właściwego sądu cywilnego, który rozstrzyga takie wątpliwości i spory na zasadzie przepisów wyż przytoczonych (art. 1).

Jego Cesarska Mość, powyższą uchwałę rady państwa, 17 stycznia 1878 r. Najwyżej raczył zatwierdzić i rozkazał wykonać. (Dz. W.)

Z wycieczki prawnika do Włocławka.

— *L. W.* — Nietylko sprawy sensacyjne obudzić mogą zajęcie. Okoliczności w jakich spełnionem zostało przestępstwo, a przedewszystkiem pobudki czynu i zachowanie się podsądnego, stanowią bogaty materjał do ocenienia stopnia zepsucia lub pewnej wartości moralnej przestępcy.

Porównanie dwóch osądzonych we Włocławku przestępców uwagę powyższą usprawiedliwiać się zdaje. Obaj popełnili kradzieże; lecz jakże odmienne sprawiają oni na obecnych wrażenie, jak różne powinny też być ich losy?!

Józef L. stał się jakby mytyczną postacią okolicy. Od dwóch lat ukrywał się po spełnieniu kradzieży i ukazywał się tylko wówczas, gdy miał zamiar popełnić przestępstwo.

Tu widzą go w karczmie cicho naradzającego się ze znajomymi i dowiadują się następnie o zwierzeniach, jakie im czynił, z zamiaru okradzenia bogatych starozakonnych w okolicy — co też za kilka dni nastąpiło; tam znów z bronią w ręku zmusza on towarzysza podróży do dania pomocy przy łamaniu zamków i przenoszeniu przywłaszczonych przedmiotów; wreszcie gdzieindziej uprowadza ze stajni dobytek.

W końcu zatrzymują go po spełnieniu ostatniej kradzieży z nabitym pistoletem w ręku; lecz cały szereg świadectw, cały łańcuch bliższych i dalszych poszlak nie jest w stanie skłonić go do przyznania.

Utrzymuje on, że jest niewinnym, że wszystko co mówią przeciw niemu jest czczym wymysłem i patrzy śmiało w oczy; pomimo tego jednak poprzestaje na wyroku, skazującym go na trzy lata rot aresztanckich, uważając że tym sposobem praktyczniej jest zyskać kilka miesięcy, koniecznych do nadejścia terminu sądzenia sprawy w apelacji.

Dwudziestoletni Michał K. również o kradzież oskarżony, ze... łzami w oczach stawił się przed oblicze sędziów.

K. był pisarzem w powiecie kutnowskim.

Zapomnienie się — szał chwilowy i chęć używania wprowadziły go zapewnie na pochyłą drogę przestępstwa. Korzystając z nieobecności pana, za pomo-

KSIĘŻNICZKA Z MINSTERBERGA.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA z XIV wieku

PRZEZ

WALEREGO PRZYBOROWSKIEGO.

(Dokończenie—Zobaczyć Nr. 58.)

EPILOGUS.

Od wypadków, któreśmy powyżej opisali, upłynęło lat kilka. Jakie przez ten czas było życie Ziemowita, co się tam w jego sercu i duszy działo, nie nam opisywać. Poznał krwawy starzec, iż niewinnie zamordował żonę, własną córkę i zaprzepaścił gdzieś syna swego z Ludmiły... To też smutny był, wysechł i chadzał jeno jako cień. A przychodziły nań czasem takie godziny, że myślał już o odebraniu sobie tego nędznego życia, co mu ciążyło jako ołów. Dwór jego do niedawna taki krotochwilny, gwarny i hulaszczy, teraz zrobił się cichy i smętny. Kwiatek nawet pokwaśniał z kretesem i poszedł do Czerska i ostał braciszkiem augustjańskim, zamiatając co rano i wieczór kościół i klasztór z pokorą... Ziemowit też gadał często, że i on tak uczyni jako Kwiatek, bo mu życie zbrzydło ze szczętem.

Aliści, jakoś w sześć lat po bitwie rypińskiej, na wiosnę, zajechała na dwór płocki siostra Ziemowitowa, księżna pomorska, kobieta krotochwilna i dalejże zapraszać księcia, by jechał z nią do Gdańska, gwoli rozerwania swego smutku, że mu tam wreszcie coś takiego ukaże co go rozerwie.

— Dajcie mi pokój — gadał na to książę — a co ja tam obaczę... nie na wesele mi już idzie, jeno na smutek i nie o podróżach mi myśleć, jeno o trumnie.. Nażyło się dość i krwawo. Hej! hej! oddajcie mi tę krew a obaczycie jaki będę wesół. A co mi tam... na tronie krakowskim siadło djable jakieś, pół szwaba pół węgra i rozpiera się po starej purpurze piastowskiej i koronę Bolesława dźwiga na łbie swoim. Snadniejby ona przystała do krwawej głowy Ziemowita mazurskiego... Hej! hej! chociem stary i dusi mię życie moje, przytarłbym przecież łeb krzyżactwu. Nadokuczali oni mi w życiu i tylem krwi przez nich przelał. Niechże będą przeklęci i niech Bóg pomstę moją na nich wywrze... bo ja już nie moge. Stary jestem i w mnichy mi iść, a nie o mieczu dumać.

Tak gadał książę — ale księżna pomorska jeszcze wymowniej gadała. A że to niewiasta zawżdy na swojem postawi, więc i teraz książę się wymawiał, nie chciał, stękał, ale w końcu wybrał się do Gdańska. Jechał tam dworno i szumnie całe trzy niedziele, bo jechano wolno, by zasie książę się nie męczył, więc po dwie, a czasem jedną zaledwie milkę na dzień.

Skoro stanął w Gdańsku, gdzie go mile przyjęto, a mieszczanie wyszli z chorągwiami do bram miasta, i klucze mu na srebrnej tacy podali — i w dzwony bito — zaraz pod wieczór tegoż dnia przywiodła doń siostra pacholę z dziesięć lat mające i rzekła do księcia:

— Popatrzno Ziemowicie na to pacholę... zowie się Henryk.

— Henryk?—porwał się książę i chwyciwszy chłopca, szedł z nim do światła i patrzał, patrzał mu w twarz długo, a potem krzyknąwszy:

— Krew moja! serdeczna krew moja!—objął chłopca i płacząc, ściskał go długo.

Jakoż podobieństwo w chłopcu do Ziemowita było uderzające. Zaraz też rzecz sie wyjaśniła, że ono pacholę to syn Ludmiły, że księżna pomorska dowiedziawszy się o rawskiej katastrofie i o tem, że pacholę chowa się u Małgorzaty w Rosochach, lękając się, by zasie Ziemowit w przystępie pasji nie kazał niewinnej dzieciny życia pozbawić, posłała umyślnych ludzi, którzy gwałtem wzięli chłopca.

Dopieroż książę był wesół i szczęśliwy. Chłopcu nie kazał od siebie ani na krok odstępować, całował go i ściskał, wielce się w nim rozmiłował i zabrał ze sobą do Płocka.

Taki jest koniec smutnej historji księżniczki z Minsterberga. Dalsze losy Henryka, syna Ziemowitowego, nie należą już do nas, acz i one tragicznością swoją w sam raz nadają się do szerokiej opowieści.

KONIEC.

Sierpień — listopad 1877 r.

cą wziętego z szufladki klucza, otworzył kasę i wziął ztamtąd 37 rubli w srebrze i kilka monet zagranicznych. Za dwa ruble K. tegoż samego dnia kupił sobie w Kutnie czapkę i kapelusz.

Lecz tutaj przychodzi już chwila upamiętania... Okropność spełnionego czynu staje przed oczyma nieszczęśliwego chłopca. Nie mogąc odłożyć pieniędzy do kasy, K. rzuca je do studni i przedtem jeszcze zanim ktokolwiek powziął przeciwko niemu podejrzenie, usiłuje odebrać sobie życie dwoma strzałami z rewolweru.

Jeden strzał zranił mu szczękę i szyję; rana jednak nie była śmiertelną; po uleczeniu, K. zmuszony był stanąć przed sądem, w tej samej bowiem chwili, kiedy dręczony wyrzutami sumienia i wstydem, młodzieniec usiłował pozbawić się życia, jeden z kupców kutnowskich, który widział w ręku jego srebrne i zagraniczne pieniądze, pisał list do pana S., donosząc mu o powziętem przeciwko jego służącemu podejrzeniu.

K. przyznał się niezwłocznie do winy, pieniądze zostały wydobyte ze studni i szkoda ograniczyła się jedynie do dwóch rubli. Ponieważ jednak kradzież popełnioną została za pomocą wziętego potajemnie klucza i podsądny był służącym poszkodowanego, przeto odpowiedzialność za czyn jego groziła mu sroga.

Sprawa Michała K. osądzoną została w dniu 1-ym marca 1878 r. we Włocławku.

Sąd, z uwagi, iż podsądny zgodnie z okolicznościami sprawy, przez śledztwo pierwiastkowe wyjaśnionemi, przyznał się do winy, postanowił nie prowadzić śledztwa sądowego a przystąpił do wysłuchania głosów prokuratora i obrońcy, poczem ogłosił wyrok skazujący Michała K. na zamknięcie w domu roboczym przez 8 miesięcy.

Żal szczery, który widocznym był z zachowania się podsądnego, prośba o przebaczenie, jaką do swego pana ze łzami w oczach zanosił, ściskając go za kolana, wreszcie współczucie, jakie sam pan S. wyrażał, twierdząc, że prowadzenie się podsądnego było dotąd jak najlepszem, każą mniemać, iż jedynie chwilowe zapomnienie się lub obce wpływy skłoniły go do spełnienia haniebnego czynu i że w tej chwili jest na drodze, po której stąpając, może jeszcze zasłużyć sobie na miano uczciwego człowieka. Czy po odbyciu kary i z piętnem jej na czole, pozostanie takim, wiedzieć trudno. Ulepszenia w systemie więziennym dla takich ludzi głównie są niezbędnemi.

K. od wyroku pomienionego założył apelację do Izby sądowej.

* * *

Na jednem z posiedzeń włocławskich ciekawem było zachowanie się podsądnego Adama P.

Pragnąc osłabić znaczenie jednego z najważniejszych przeciwko sobie świadków, zarzucał on mu nieuzasadnioną sympatję dla... turków! Ponieważ twierdzenie to mało mogło posłużyć do wyjaśnienia sprawy, sąd przeto zachęcił podsądnego, ażeby natomiast powiedział coś o kradzieży.

W tym przedmiocie podsądny okazał się mniej wymownym i łącznie ze swym obrońcą nie był w stanie przekonać, że sprzedana na jarmarku krowa stanowiła jego własność; w skutek tego skazanym też został na 2 lata rot aresztanckich.

MODRZEJOWSKA W WASHINGTONIE.

D. 11 lutego 1878 r.

Choć rzecz nie nowa, owszem dobrze znaną wieść niosę publiczności Warszawy, mam jednak nadzieję, że stawię się na czasie.

Któż bowiem dotąd za Wisłą nie słyszał o znamienitem przyjęciu, jakiego doznała Modrzejowska w Kalifornji. Świetne pióra korespondentów warszawskich w San Francisco godnie opisały zdziwienie i zachwyt publiczności z nad Pacyfiku, z okoliczności niespodziewanego wystąpienia w tem mieście artystki polskiej.

„Nul n'est prophète dans son pays". Dla tego więc nie będę tu echem wrażeń moich własnych albo nawet tych, jakie na mnie amerykańscy widzowie i słuchacze sprawili, ale postaram się skreślić własnemi ich słowy, sądy, jakie wydali o tym pierwszorzędnym talencie dramatycznym. Publiczność i czytelnicy w kraju, wyciągną z tego sami sobie wnioski.

W dniu wczorajszym, w niedzielę, już po odjeździe pani Modrzejowskiej z Washingtonu, wychodząca tam *Sunday Gazette* tak się wyraża:

„Zeszłego tygodnia, Washington był świadkiem zupełnie nowego zjawiska w sztuce dramatycznej. Rozgłos sławy wyprzedził pojawienie się u nas pani *Modżeskiej*. Byliśmy więc bardzo usposobieni oglądnąć ją sądzić. Co najwięcej, chcieliśmy ją porównywać z Klarą Moris w tejże samej roli. Uprzedzenia były tak wyrobione, że nie przypuszczano, aby *Modżeska* zdołała zbliżyć się do tej z góry oznaczonej skali.

„Pierwsze też przyjęcie zdawało się źle rokować. Ale gdy *Modżeska* wystąpiła, gdy ujrzano jej grę, rozprysły się wszelkie wątpliwości. Światło niepospolitego geniuszu zabłysło, zachwyciło nas swoim urokiem. Wdziękiem przejęcia się myślą autora, artystka oczarowała publiczność. Oddała rolę kobiety wymyślnej, śmiałej, zmiennej, kapryśnej, a jednak umiejącej kochać i poświęcać się jak taka!... Nie była tu tylko odegrana rola, ale rzeczywistość sama. Ci co na nią patrzali, dzielili jej uczucia, radość, śmiechy, i bóle, i nadzieje!... Żeby dopełnić szczegółowego rozbioru szczytnej gry *Modżeskiej*, trzeba chyba umieć tak czuć jak ona, trzeba się przeniknąć jak się ona przenikała porywami namiętności. Najserdeczniej życzymy, aby ta wielka artystka raz jeszcze między nas jak najprędzej wróciła".

Sześć mamy pism codziennych w Washingtonie, ranne: *Union*, *Republican* i *Post*; *Telegraf* wychodzi około południa, *Critic* o 3-ciej, z godziną zamknięcia biur, wieczorem zaś *Evening Star*. Nadto istnieje tu pięć pism niedzielnych, jak *Sunday Herald*, *Sunday Gazette*, *Capital*, *Chronicle* i *Republic*. Nie liczę sobotniego *Sentinel*, poświęconego interesom niemieckich *antitemperence-men* i niemieckiej *Tribune* oddanej socjalistycznym przeglądom. Wszystkie te pisma zgodnie przyznały wyższość talentu artystki i podziwiały łatwość, z jaką pani Modrzejowska potrafi władać językiem obcym sobie.

Jeden tylko pan pułkownik Don Piat, którego koniecznie trzyma się ochota naśladowania paryzkiego Cassagnaca, znajduje złem przygotowanie sceniczne sofy, krzeseł i stołów. Wymowę angielszczyzny, którąśmy wszyscy bez wyjątku podziwiali, nazwał on złośliwie *chińską*. Grę zaś postawił niżej od gry pani Janauschek, za co mu nawet niemcy nie podziękowali. Niewinną przyczyną tych potępiających wybryków była Klara Moris, której pan pułkownik jest przyjacielem osobistym.

Dziwnie zresztą podobna krytyka wygląda obok dwóch artykułów w tymże samym *Capital*, z których jeden mówi: „Wątpliwości nie ma, publiczność znalazła w grze pani *Modżeskiej* wszystko, co sama mogła utworzyć w swojej wyobraźni! Jest to czarująca aktorka i w całem rozumieniu tego wyrazu *refined lady*".

W drugim artykule, dowcipna i surowa pani Roberts tak się wyraża:

„Od czasów Matyldy Heron [1]), widziałam co najmniej ze dwanaście artystek w roli Kamilli (Dame au camelia). Pamięć ich przeszła z wejściem za scenę. Klara Moris odtąd jedynie zadawalniała mię grą swoją. Ale gra Klary Moris musi ustąpić pierwszeństwa grze pani M."

Mówią, że z tychże samych kwiatów pszczoła miody ciągnie, z których żmija ssie jady. W sądzeniu znamienitej gry pani M., krytycy nie chcieli odnajdować loretki paryzkiej, wśród rozpustnego zepsucia stolicy, ale pragnęli dostrzedz podniesienia do szczytu uczucia, miłości—w ogóle tego wszystkiego, co kobieta dla miłości poświęcać może. Pani M. oddała dobrze tryumf cnoty nad zgrozą. Obraz kobiety, w której sercu święty płomień nie zagasa. Dla tego dwa dzienniki ranne: *Post* i *Republican*, najnowszy i najstarszy dzienniki ranne, po trzeciem i czwartem wystąpieniu pani M., zgodnie się odzywają:

„Pani *Modżeska* nową odkryła stronę tej sztuki. Jest to obraz wzniosły, bez błędu. Wywołana przy końcu każdego aktu, po ostatnim akcie podniosła do szczytu uniesienie i uwielbienie publiczności.

„Gra jej delikatna a wzniosła, szlachetna a czysta. Nigdyśmy nie widzieli charakteru Kamilli tak przedstawionego. W każdej scenie pani M. zachwyca widzów niespodziankami, o których przedtem nie mieliśmy wyobrażenia. Cała zewnętrzna strona wyborne uplastyczniona. Ubranie nawet artystki bogate i doborowe, odznacza się szczególnym smakiem, wdziękiem i poprawnością.

„Komedję te nie każdy rad jest widzieć na scenie; wyprowadza ona bowiem na jaw przykre dla widzów obrazy. Zdaniem jednak naszem, Modżeska grą swoją przekształciła Damę kameljową w sztukę surowej moralności. Nie ma w grze jej ani jednej chwili, w którejby występek mógł być ponętnym. Owszem, jasno tam wybitnieje, że grzechu pierwszej lekkomyślności nawet największe poświęcenia i żale nie okupują! Jest to przestroga dla widzów, do jakich wyników prowadzi złe, niestosowne wychowanie. Tego autor właśnie chciał dowieść (?). Tego też celu artystka dopięła".

National Union, niezawodnie najpoważniejszy u nas dziennik, wyraża się w ten sposób:

„Przyjętem jest pomiędzy pewnego rodzaju zwolennikami sceny, że oddanie roli przez nowego artystę porównywa się z grą dawniejszych ulubieńców publiczności, i zwykle w takich razach daje się pierwszeństwo tym, z którymi publiczność lepiej już jest obeznaną. O ile to ze znajomością sztuki się zgadza, najlepiej nas przekonywa pojawienie się pani Modżeskiej na naszej scenie. Mierzyć talent tej artystki wedle skali Klary Moris, jest to nie pojmować doniosłości dwóch talentów. Jest to, dobitniej się wyrażając, mówić po grecku do Persa. Kamilla panny Moris bywa ześrodkowaniem okropnego *pathos* ostatniego aktu dramatu. Modżeska jednolitą i konsekwentną jest we wszystkich scenach wszystkich aktów. Tutaj sztuka, tam zręczność (*artifice*). Od początku do końca, przez cały bieg smutnych przejść jakim Kamilla ulega, w nieszczęściach jakie ją spotykają, wybitnieją jasno powody, jakie te skutki naprowadziły. Słuchacz wybornie zdaje sobie sprawę ze wszystkiego. Głuchoniemy patrząc na grę pani M., zrozumie całą piękność tej roli".

Pani Modrzejowska w Baltimorze przedstawi również Damę Kameljową, oraz Adrjannę Lecouvreur, z tem zastrzeżeniem, jeżeli będzie mogła znaleźć w miejscowem towarzystwie artystę, zdolnego do oddania roli Maurycego Saskiego. Wiemy również, iż pragnie ona tam wystąpić w roli Julji Szekspira. Tutejszy teatr tak był mało w dobrych artystów opatrzony, że pani M. repertuar swój na jednej tylko ograniczyć musiała sztuce. A i tak rolę Armanda odegrywał bardzo dobry człowiek, ale bardzo mierny aktor.

H. Kal.

[1]) Znakomita angielska tragiczka, zeszła ze sceny od lat kilku.

— Do warszawskiego miejscowego zarządu Towarzystwa pielęgnowania ranionych wojowników wpłynęło:

Od urzędujących w kancelarji okręgu naukowego warszawskiego rs. 13 kop. 52, od urzędujących w zarządzie akcyznym warszawskim okręgu pierwszego 2% z płac za styczeń rs. 12 kop. 87, od prezydującego zjazdu pokojowych sędziów okręgu 2-go piotrkowskiego zebrane z podpisów rs. 40, od urzędujących i uczących się w 1-ych gimnazjach w Warszawie rs. 45 kop. 42½, od komendanta 3-ej baterji 6-tej artyleryjskiej brygady rs. 6, od urzędujących w chełmsko-warszawskim duchownym konsystorzu za styczeń rs. 20, od członków służby kościelnej cerkwi Maryjskiej na Pradze za styczeń rs. 5 k. 62½, od urzędujących w 1-em warszawskiem mezkiem progimnazjum za styczeń rs. 15, od służby kościelnej cerkwi Zbawiciela w Warszawie za styczeń rs. 7 kop. 63, zebrane do skarbonki na zabawie łyżwowej w Łazienkach rs. 14 kop. 84, od sędziego pokoju górno-kalwaryjskiego powiatu Pawłowicza wniosek za listopad, grudzień i styczeń rs. 21, od bankiera Wawelberga rs. 25, od towarzystwa wyznania mojżeszowego z ulicy Bonifraterskiej rs. 5 kop. 50, od pp. oficerów 14-go jamburskiego pułku ułanów za grudzień rs. 15 kop. 37, od urzędników zarządów żandarmerji gubernii piotrkowskiej rs. 22 k. 26, od urzędników dekanatu radomskiego rs. 16, od służby kościelnej cerkwi prawosławnej w Łuchowie rs. 4 kop. 30, od urzędników kantoru pocztowego powiatowego w Rawie rs. 6 kop. 28, od urzędujących w seminarjum nauczycieli w Andrzejowie za grudzień rs. 11 kop. 50, od służby duchownej parafji augustowskiej za listopad i grudzień rs. 32 kop. 56, od urzędników zarządów żandarmerji gubernii płockiej rs. 6 kop. 20, od mieszkańców gminy Secemin gubernii kieleckiej rs. 3 k. 40, od zarządzającego komorą celną Granica, wyjęte ze skarbonki towarzystwa rs. 7 kop. 30, od towarzystwa sekty baptystów zamieszkałych w gminie Żyrardów rs. 50 kop. 12, od przełożonego parafji w Zamościu zebrane z podpisów rs. 78, od służby kościelnej cerkwi prawosławnej w Piotrkowie 3% z płac za grudzień rs. 11 kop. 25, od mieszkańców gubernji płockiej na zakupienie dla ranionych ciepłej odzieży rs. 563 kop. 98, od urzędników okręgu 3-go zarządu akcyznego warszawskiej i siedleckiej gubernii za grudzień rs. 43, od urzędujących w szkole weterynaryjnej w Warszawie rs. 4 kop. 88, od urzędujących w artylerji twierdzy warszawskiej zebrane z podpisów rs. 77 kop. 43, od mieszkańców powiatu warszawskiego rs. 106 k. 57, od dowódcy 6-go korpusu armji jenerał-adjutanta barona Mellera-Zakomelskiego rs. 25, od służby niższej w pracowni inżynierskiej warszawskiej komendy rs. 31 kop. 10, od urzędników pracowni artyleryjskiej w Warszawie rs. 22 kop. 50, od urzędników zarządu okręgowego artyleryjskiego warszawskiego i artylerji twierdzy nowogeorgiewskiej za grudzień i styczeń rs. 170 kop. 90, od mieszkańców powiatu włocławskiego rs. 1,213 kop. 42, od urzędników zarządu okręgowego wojenno-lekarskiego za styczeń rs. 27 kop. 18, od tegoż zarządu zebrane z podpisów rs. 38, od urzędników 4-ej artyleryjskiej brygady rs. 65 kop. 65, od urzędników czasowo wojenno-śledczej komisji, będącej przy dowodzącym wojskami okręgu warszawskiego rs. 15, od urzędników aleksandrowskiego wojskowego szpitala w Warszawie rs. 17, od urzędników lekarskich aleksandrowskiego wojskowego szpitala w Warszawie rs. 63, od głównego zarządu towarzystwa „Czerwonego krzyża" jako zwrot za utrzymanie ranionych i chorych rs. 1,410 kop. 20, od służby kościelnej soboru katedralnego w Warszawie za styczeń rs. 28 kop. 25, od komisarza włościańskiego powiatu opoczyńskiego za grudzień i styczeń rs. 5, od pp. oficerów i służby niższej 18 dońskiej konnej baterji rs. 11, od mieszkańców gminy Radzików powiatu błońskiego rs. 8 k. 75, od pp. oficerów i służby niższej 2 baterji 6 artyleryjskiej brygady rs. 14, od mieszkańców parafji biełgorajskiej rs. 40 k. 16, od klubu oficerów 13 biełozorskiego pułku piechoty, zebrane z kart rs. 3 kop. 41, zebrane do skarbonki w parafji włodawskiej za drugie półrocze rok 1877 rs. 21 kop. 70, od urzędujących w żeńskiem progimnazjum w m. Łowiczu za grudzień rs. 3 kop. 95, od spadkobierców hrabiego Renarda i jego adwokata p. Mauwe rs. 125, od pp. oficerów i urzędników 39 tomskiego pułku piechoty za bieżący kwartał rs. 25 kop. 69, od przełożonego cerkwi na komorze w Sandomierzu zebrane na tacę rs. 38, od służby kościelnej tejże cerkwi za listopad i grudzień rs. 6, od radcy kolegjalnego p. Elsnera rs. 5, od służby kościelnej jednowiernego kościoła za styczeń rs. 5 kop. 63, od urzędników zarządu komendantskiego w Warszawie rs. 31, od jenerałowej Kazimiery, córki Gustawa Czernickiej rs. 25, od urzędników zarządu okręgowego artyleryjskiego warszawskiego rs. 92 k. 92,

od urzędników warszawskiego inżynierskiego dystansu rs. 41, od Towarzystwa akcyjnego fabryki maszyn i narzędzi rolniczych w Warszawie rs. 35 kop. 35, wyjęte ze skarbonek znajdujących się w cechach rzemieślniczych m. Warszawy i od innych osób rs. 224 kop. 25, ofiarowane przez majstrów w browarach piwa w Warszawie rs. 100, od p. Samsona Kopelmana rs. 210, od urzędników inżynierji zarządu inżynierskiego twierdzy warszawskiej rs. 2, wnioski członków rs. 143; — razem wpłynęło rs. 5,637 kop. 82, fenigów 31, a z remanentem pozostałym od poprzednich wniosków rs. 67,495 kop. 20¼. Z tej sumy wydano rs. 315, pozostaje zatem rs. 67,180 kop. 20¼. Kwota rzeczona składa się: a) z dowodów Banku Polskiego na rs. 58,456 kop. 61; b) w gotowiźnie rs. 8,723 kop. 59¼. Oprócz tego marek 1,240 franków 50, fenigów 31. Nadto dyrektor Towarzystwa akcyjnego fabryki maszyn i narzędzi rolniczych w Warszawie E. T. Ostrowski zaofiarował furgon na resorach do przewożenia rannych i małżonka właściciela fabryki E. P Kopelmana, żelazne emaljowane naczynia kuchenne dla szpitalów ogólnej wartości rs. 150.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Ubiegłej soboty ukończyły się egzamina praktyczne studentów fakultetu lekarskiego kursu 5-go tutejszego uniwersytetu. Z ogólnej liczby 42, złożyło egzamin 33, nie złożyło zaś 9-ciu, którzy dalej będą słuchać kursów i w zwykłym terminie t. j. w m. maju r. b. przystąpią powtórnie do złożenia ostatecznego egzaminu. Podajemy tu nazwiska tych, którzy otrzymali na posiedzeniu lekarskiem stopień lekarza: 1) Anders Teodor, 2) Barok Piotr, 3) Bogucki Wacław, 4) Centnerszwer Samuel, 5) Cwaigbaum Markus, 6) Dziedzicki Adam, 7) Goldberg Józef, 8) Gelibter Izaak, 9) Gessner Franciszek, 10) Jastrzębski Teodor, 11) Kalinowski Czesław, 12) Kołudzki Lucyan, 13) Kohn Zelmann, 14) Kożuchowski Walerjan, 15) Lette Icek, 16) Lew Izaak, 17) Michalski Konstanty, 18) Mikucki Wincenty, 19) Marenicz Stanisław, 20) Nogajewski Marjan, 21) Nazarewicz Piotr, 22) Niedziałkowski Władysław, 23) Paczek Kaźmierz, 24) Pawłowski Wojciech, 25) Rydigier Wilhelm, 26) Sierzpowski Wiktor, 27) Stankowski Stanisław, 28) Szommer Władysław, 29) Wertensztejn Kiwa, 30) Wolberg Ludwik, 31) Wieczorkiewicz Antoni, 32) Witkowski Ksawery i 33) Winawer Rafał.

= Na odbytej w tutejszym magistracie licytacji publicznej na dostawę 230 sążni kubicznych szabru do reperacji ulic szosowanych w Warszawie, utrzymał się pan Dawid Wegmejster: oferta jego rs. 39 k. 93 za sążeń, czyli razem rs. 9,183 kop. 90.

= Celem rozszerzenia ulicy Chmielnej, magistrat nabywa 438 i pół łokci kwadratowych po cenie rs. 1 kop. 50.

= W tych dniach znów rozpoczęte zostały roboty około budowy kościoła ewangelicko-reformowanego na Lesznie; w roku bieżącym ma pono zostać ukończona wieża i otynkowane na zewnątrz mury.

= Ma być podobno założona w Warszawie staraniami prywatnemi nowa ochrona dla dzieci.

= Jutro o godzinie 5tej po południu odbędzie się konferencja delegacji do rozpatrzenia projektu kassy zaliczkowej dla emerytów; zwracamy przy tej sposobności uwagę pp. delegatów na bardzo praktyczne zasady Towarzystwa wsparcia muzyków i pozostałych po nich wdów i sierot.

= Oprócz szkoły rysunkowej muzeum technicznego, odbywają się od 1-go marca oddzielne wykłady rysunków przy szkole czteroklasowej realnej p. Balińskiego: kierunek ich jest przeważnie praktyczny, z uwzględnieniem rysunku z natury, rysunku ornamentacyjnego i snycerstwa.

= Między innemi robotami zapowiedzianemi na rok bieżący w dziale komunikacji wodnych, mają zostać ostatecznie ukończone studja nad komunikacją systematów Wisły i Niemna, z uwzględnieniem osobliwie studjów nad rzekami Narew i Bóbr.

= Egzekutorowie testamentu ś. p. Józefy z Rutkowskich Sierakowskiej widzą się w konieczności objaśnić tych, którzy powołując się na osnowę rzeczonego testamentu, zanieśli podania o udzielenie im zapomogi, wsparcia lub pożyczki, że z niezależnych powodów od egzekutorów testamentu, podania nie mogły być dotąd wziętemi pod rozstrzygnięcie. Rzeczony bowiem testament nie uzyskał jeszcze zatwierdzenia władzy. Zgłaszanie się przeto stron po decyzję do egzekutorów jest przedwczesne; skoro jednak przeznaczone fundusze na cel dobroczynny przez ś. p. Józefę Sierakowską zatwierdzenie władz uzyskają, każdy z podających otrzyma odpowiedź, wypływającą z postanowienia egzekutorów testamentu.

= W dniu jutrzejszym rozpocznie się miesięczne posiedzenie zjazdu sędziów pokoju gubernji warszawskiej, które trwać będzie dni kilka.

= Przed niedawnym czasem zjazd sędziów pokoju miasta Warszawy rozstrzygał sprawę pomiędzy B. i R., w której poruszoną została jedna z najciekawszych kwestji proceduralnych.

B. wystąpił do sędziego pokoju III-go oddziału miasta Warszawy z akcją o zasądzenie mu od R. rs. 24, tytułem komornego za czas od 1 października 1871 r. do 1 stycznia 1878 r. i o eksmisję z dniem 1 stycznia 1878 roku.

Sędzia Pokoju przychylił się do żądania powoda i całkowitą pretensję jego zasądził. Dopiero po wyroku, B. spostrzegł, że ponieważ nie żądał opatrzenia wyroku rygorem tymczasowej egzekucji, nie będzie mógł eksmisji na R. wykonać. Chcąc naprawić popełniony przez siebie błąd, B. wniósł do sędziego pokoju podanie incydentalne o dodanie rygoru tymczasowej egzekucji za kaucją do zapadłego już, wyżej rzeczonego wyroku.

Sędzia pokoju, rozstrzygając tę kwestję, zgodnie z żądaniem obrońcy R., adwokata Henryka Handelsmana, podanie B. pozostawił bez skutku.

Od tej decyzji B. założył apelację do zjazdu sędziów pokoju miasta Warszawy.

Obrońca B., opierając się na artykule 741 ustawy postępowania cywilnego, starał się wyprowadzić ten wniosek, że skoro w drodze apelacji można skarżyć wyroki sądu okręgowego, które nie mieszczą w sobie tymczasowej egzekucji, to tem bardziej można wnieść podanie o dodanie rygoru tymczasowej egzekucji, jeżeli się o nią w skardze głównej nie prosiło.

Obrońca pozwanego, pan Handelsman, zwrócił uwagę na to, że rygor tymczasowej egzekucji, według literalnego brzmienia artykułu 133 ustawy postępowania cywilnego, stanowi nieodłączną część wyroku, w skutek tego po zapadnięciu wyroku, żądanie takie nie może być wniesione, że w myśl artykułu 891 ustawy postępowania cywilnego, sąd nie może ani zmieniać, ani dopełniać swoich wyroków, że wreszcie z artykułu 791 ustawy post. cyw. wynika, iż tylko w drodze apelacji można skarżyć wyroki pierwszych instancji co do tymczasowej egzekucji, a nie występować z takiem żądaniem do sądu, który wyrok wydał.

Zjazd na zasadzie art. 188 i 891 ustawy postępowania cyw., decyzję sędziego pokoju zatwierdził.

= Pan J. G. Bloch wyjechał do Petersburga.

= Zakłady pana Karola Schejblera w Łodzi zatrudniają obecnie do 6,000 tysięcy robotników, jak donosi *Gazeta Handlowa*, która podaje krótki opis zakładów tego zasłużonego przemysłowca.

= Z teatru.

Żółkowski, któremu zdrowie dzielnie dopisuje, wszechwładnie króluje na warszawskiej scenie.

Przedwczorajszy jego występ w „Przezornej mamie“, był najwymowniejszym słów naszych dowodem, przepełniający bowiem teatralną salę widzowie, patrząc na znakomitą grę wielkiego komika, byli w prawdziwym zachwycie.

Przy sposobności zaznaczyć nam wypada, że w dniu 27 października r. b. Żółkowski kończy 45 lat pracy na deskach warszawskiej sceny.

Jest on tedy patrjarchą naszej sztuki, jako najstarszy pracą artysta.

Z innych wiadomości teatralnych notujemy pogłoskę o zamiarze wznowienia w teatrze rozmaitości pięknego dramatu mającego niegdyś zasłużone powodzenie p. t. „Kobiety z kamienia.“

Próby pamięciowe z dramatu „Sylwja“ już się rozpoczęły.

Reżyserja opery zamierza wznowić „Afrykankę.“

Zapowiedziany koncert pani Scalchi-Lolli i Rotty, nasuwa nam myśl, ażali dyrekcja teatrów korzystając z pobytu głośnej Amneris, Fides i Azuceny, tak cenionej na scenie włoskiej w Petersburgu, nie chciała zaprosić i dać nam poznać artystkę tę w „Aidzie“ — „Proroku“ i „Trubadurze.“

Wszakże i Rotta jest znakomitym Hrabią de Luna i Amonatrem?

Intermezzo to wpłynęłoby ożywczo na sezon opery naszej.

= Z muzyki.

Doroczny koncert dla biednych wspieranych przez Towarzystwo pań miłosierdzia imienia św. Wincentego à Paulo, odbędzie się w końcu b. m. w sali resursy obywatelskiej.

Panna Natalja Janotówna wystąpi z koncertem dnia 22-go b. m.

Towarzyszyć jej też będzie orkiestra teatru wielkiego.

W drodze telegraficznej przysłano nam niektóre szczegóły koncertu włoskiej pary: pani Scalchi-Lolli i Rotty, zapowiedzianego na piątek bieżącego tygodnia.

Prymadonna śpiewać będzie arję z „Hugonotów“, [illegible] przez Gounoda arję z „Fausta“ i wielką arję z „Semiramidy“ Rossiniego.

Rotta odśpiewa romans z „Dinory“ i „Ave Maria“ Gordigiamego.

Wspólnie zaś włoscy artyści wykonają duet z „Afrykanki“ i scenę z IV-go aktu „Favoryty“.

Melomani zacierają ręce z uciechy.

= *Kłosy* ofiarowały swym prenumeratorom okazałe premjum na rok 1878.

Jest to wielka drzeworytnicza reprodukcja „Świeczników chrześcijaństwa“ Siemiradzkiego.

Drzeworyt z rysunku p. Maszyńskiego ciął p. Józef Holewiński ze znakomitą wprawą.

Wykonanie jest godne najwyższej uwagi.

Nadmienić przytem należy, że pomiędzy innemi przedmiotami sztuki typograficznej i drzeworytycznej wysyłanemi na paryzką wystawę przez pana Lewentala, znajdować się będzie i ów drzeworyt, wraz z właściwem odbiciem.

= Upominek z chęcińskiego marmuru zamierzają kielczanie ofiarować w dniu jubileuszowym J. I. Kraszewskiemu.

= W radomskiem panuje epidemiczny tyfus.

= We czwartek jarmarki w Sochaczewie i Włocławku.

= We wsi Podolszyznach, w gminie Falenty, gub. warszawskiej, pokazała się świeżo zaraza na bydle.

= We wsi Mąkoszynie, powiecie nieszawskim, zmarł tamtejszy proboszcz ks. Klemens Sura, przeżywszy lat 79.

= Amator sztuk oryginalnych!

Pewien jegomość skazany przez kielecki sąd pokoju na krótki areszt, odezwał się do sędziego w te słowa:

— Panie sędzio! Czy nie mogę prosić o odroczenie skutków wyroku do jutra; dziś właśnie grają w teatrze „Emigrację chłopską“ — sztuka to podobno znakomita, a ja jej ani razu nie widziałem!

Sędzia zgodził się na to żądanie proszącego, jakoż tenże wieczorem rzeczywiście znajdował się na owej oryginalnej sztuce a nazajutrz poszedł do kozy...

Prawdziwe to zdarzenie opowiada *Gaz. Kielecka*.

= Banda złoczyńców rabujących w piotrkowskiem, tak się tam rozgospodarowała, iż możnaby codziennie ich łotrostw podawać biuletyny; żaden bo dzień nie przechodzi bez ich sprawek.

Oprócz znanego herszta Orłowskiego, najwięcej ma się tam odznaczać niejaki Mazaraki, wypędzony z wojska junkier.

Charakterystycznem jest to, iż zbójcy nie napadają wcale na włościan, grożąc im jednak straszną zemstą ognia i żelaza, jeśliby się poważyli chwytać ich lub jakiekolwiek dawać wskazówki.

Okoliczność ta utrudnia wielce tropienie bandy, która podobno ma i drugi pododdział mylący na tyłach pogoń obławy.

= Coś straszy....

Ledwo uderzy północ na wieży poblizkiego kościoła Ś-go Karola Boromeusza — do drzwi zaczyna się coś dobijać.

Stukanie trwa nieraz po pół godziny.

Duch jest uporczywy i praktykuje podobne sztuki przez cały kwartał.

Aż razu pewnego śmiałość jego dochodzi do tego stopnia, że wieczorem otwiera drzwi i rzuca do mieszkania kawał drewna.

Nie wszyscy jednak weń wierzą — a niektóre okoliczne kumoszki twierdzą, jakoby duch posiadał.... wąsy i zamiarał *wystraszyć* z mieszkania, w którem *straszy*, zajmującą je wdowę.

Dziwna praktyka w XIX-tym wieku!

= Raporta policyjne z ostatnich dni donoszą, iż rzezimieszkowie zwrócili działalność swą obecnie ku... powozom, koniom i innym rzeczom ku lokomocji służącym.

W kilku wypadkach powiodło im się niestety!

Ofiarą ich między innemi stała się podobno cała dorożka z latarnią, numerem, końmi, lecz tylko bez... woźnicy.

Przypuszczamy, że nastąpi czas, kiedy złodzieje... kieszonkowi będą eskamotowali omnibusy, koleje żelazne i inne tym podobne efekta.

= Włoska zaciekłość.

Piętnastoletni syn gorącej Italji, Domenico F., zajmujący się targaniem nerwów ludzkich, *vulgo* kręceniem korby katarynkowej, wpadł w kłótnię z nadwiślaninem Franciszkiem D.

Namiętny włoch nie mogąc zwalczyć Franciszka, do-

był składanego noża i przeciwnika tak silnie poczęstował, iż musiano go odwieźć do szpitała.

Włoch stanie przed kratkami sądowemi.

= Wypadki.

Wczoraj w zakładzie drukarskim przy ulicy Nowolipki, dziesięcioletniemu Józefowi K. z powodu własnej jego nieostrożności maszyna urwała dwa palce i kawałek ciała powyżej łokcia.

Chłopiec został odesłany do szpitała ewangielickiego.

W dniu wczorajszym były dwa wypadki przejechania przy ul. Nalewki i Senatorskiej.

Ofiarami padły dwie kobiety, które mają pokaleczone nogi.

Odesłano je do szpitala.

Winni pociągnięci zostali do odpowiedzialności.

— Na tombolę odbyć się mającą w dzień Śgo Józefa, to jest 19go marca, następujące firmy nadesłały fanty: Goliński 40 fantów galanteryjnych; cukiernia Ferrarego tort; p. Puls perfumy, mydła i t. d. sztuk 60; Janowski właściciel cukierni 25 bonów na lody; L. M. Lilpop figurę bronzową; Bandurski i Spółka 5 bonów na węgle kamienne; jak również handle win: pp. Stępkowskiego i Bocqueta, dały różne artykuły; nakoniec skład przetworów chemicznych p. Spiessa, i prawie wszystkie dystylarnie.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:* od M. R. za podwójne niedotrzymanie słowa kop. 60 na wpis dla biednego ucznia według uznania redakcji; — Aleksander Chitrow rs. 2 kop. 50 na osady rolne w Studzieńcu, z intencją żeby nikt nie miał podobnego zajścia, jakie go spotkało z p. F. księgarzem; — M. Ż., dołożone do kwiatka białego córce swojej kop. 22½, zwracane pani K., a przez nią nieprzyjęte, przeznacza dla biednych do uznania redakcji; — za pośrednictwem księgarni Glücksberga kop. 50, od panny Felicji do rozporządzenia redakcji; od M. R. kop. 60 na wpis dla uczni, P. S. z Czarnogórza rs. 10 dla biednych matek z dziećmi.

Złożoną także została perspektywa, którą właściciel odebrać może w redakcji *Kurjera Warszawskiego* za udowodnieniem i złożeniem rs. 10 nagrody, przeznaczonej przez znalazcę dla najbiedniejszych.

— Sprawozdanie z czynności i obrotu funduszów Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego á Paulo w Warszawie za rok 1877.

Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego á Paulo podaje do wiadomości publicznej krótki wyciąg z rocznego sprawozdania, które na posiedzeniu w dniu 5 lutego r. b. odbytem, odczytanem było.

W ciągu upłynionego roku, to jest od dnia 1 stycznia 1877 roku do 1 stycznia 1878 r., rozdano pomiędzy ubogich: Chleba funtów 77,632, jarzyny korcy 217 garncy 4, soli funtów 525, ubrania sztuk 338, pomocy lekarskiej udzielono w 1,713 wypadkach; umieszczono w służbach, terminach rzemieślniczych lub zakładach dobroczynnych osób 41; rodzin wspieranych w ciągu roku było 367.

Dochody w r. 1877. Remanent z r. 1876 rs. 107 kop. 18½, składki miesięczne pań i dary jednorazowe dobroczynnych osób rs. 3,335 kop. 55½, kwesty kościelne zwyczajne rs. 695 k. 27, koncert dany w marcu uczynił rs. 1,761 kop. 70, kwesta wielkotygodniowa rs. 528 kop. 75, procenta od sum legowanych Towarzystwu rs. 519 kop. 90, razem rs. 6,948 kop. 36.

Wydatki: Wydano na żywność: chleb, kaszę, sól i wszelkie wiktuały ubogim rozdane w ciągu r. 1877 rs. 4,816 kop. 87; ubranie, komorne, lekarstwa i inne potrzeby ubogich rs. 1,234 kop. 22, gotówką rozdano ubogim rs. 880 kop. 60, razem rs. 6,931 kop. 69.

Porównanie: Dochodu było w r. 1877 rs. 6,948 kop. 36, rozchodu 6,931 kop. 69, pozostało remanentu na rok 1878 rs. 16 kop. 67.

Z powyższego sprawozdania okazuje się, jak mała kwota w remanencie pozostała na rok bieżący, przeto Towarzystwo widzi się w gwałtownej potrzebie odwołania się znów do tak zawsze łaskawej dla niego publiczności warszawskiej, uwiadamiając ją, że przy końcu bieżącego miesiąca zamierza urządzić koncert na dochód ubogich pod opieką tegoż Towarzystwa zostających, a odwiedzanych w ich własnych mieszkaniach przez panie do Towarzystwa należące. Nadmienić tu należy, że Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego á Paulo stara się gorliwie o wybór prawdziwie zasługujących na litość i wsparcie, jakiemi są: wdowy kilkorgiem dzieci obarczone, starzy pracować nie mogący, dzieci bez opieki żadnej będące i ubodzy, kalectwem lub chorobą złożeni. Gdy zaś wydarzy się, że robotnik pracujący na wyżywienie rodziny, złożony jest chorobą w domu lub w szpitalu, Towarzystwo opieką swą otacza pozbawioną sposobu utrzymania biedną jego rodzinę.

— *Prawit. Wiestnik* donosi, iż ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło wprowadzić obecnie ustawę miejską w następujących miastach kraju zachodniego: w Połocku (witebskiej gubernji), Bielsku, Kobrynku, Prażanach, Słonimie, Sokółce (gub. grodzieńskiej), Orszy, Mścisławiu, Rogaczewie i Czerykowie (gub. mohilewskiej).

— W m. Petersburgu znajduje się: drukarń 107, litografij 105, zakładów fotograficznych 88, księgarń 46, sklepów z książkami 40, kiosków do sprzedawania książek 16, składów nut 14, roznosicieli pism 184, wydawnictw perjodycznych 107.

— W roku 1876 w Petersburgu spotrzebowano: wódki 2,230,988 wiader, piwa zaś 4,030,891 wiader.

— Według budżetu państwowego na rok 1878, rząd wypłaca następujące subsydja towarzystwom żeglugi: tow. Kaukaz i Merkury rs. 335,627; tow. Amurskiemu rs. 345,000; tow. Archan-Murmańskiemu rs. 60,000; tow. Bajkalskiemu rs. 37,000; tow. Czarnomorskiemu rs. 730,000.

— Czytamy w *Noworosyj. Telegr.*, iż towarzysz prokuratora sądu okręgowego moskiewskiego, książę A. Oboleński, z powodu zachwianych pieniężnych i familijnych interesów, wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie; kula przeszyła serce i śmierć sprowadziła natychmiastową.

≈ W dniu wczorajszym, to jest dnia 27 lutego (11 marca) 1878 r., w kościele św. Stanisława w Petersburgu, pobłogosławionym został przez Jks. prałata Juljana Sobolewskiego związek małżeński, zawarty między panem **Henrykiem Glińskim** i panną **Romualdą Dąbrowską**, córką ś. p. Jordana i Weroniki z Paszkowskich, małżonków Dąbrowskich. —4183—

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Jul. W.* — Pod pseudoninem Berliczą Sasa ukrywa się Juljusz hr. Strutyński.

— *Pani M...a.* — Bliższych informacji udzieli pani Jan Jeleński, Nowy Świat nr. 4, czytelnia.

Nekrologja.

† W kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbywać się będzie żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego członka tegoż Towarzystwa, ś. p. Józefa **Flemminga**, dnia 14-go tegoż miesiąca marca, to jest we czwartek.

† Dnia 13-go b. m. we środę, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele górnym św. Krzyża odbędzie się za duszę ś. p. Władysława **Gruszeckiego**, b. radcy dyrekcji głównej Towarzystwa Kredytowego ziemskiego żałobne nabożeństwo, na które dawni koledzy z komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego i dyrekcji głównej niniejszem upraszają. —4253—

† W dniu 13 marca r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, odprawiać się będzie nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, za spokój duszy ś. p. Franciszka **Gawrońskiego**, byłego inspektora szkół łukowskich, na które pozostała żona i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4124—

† We środę, to jest dnia 13-go marca r. b., jako w 12-tą rocznicę śmierci ś. p. Stefana **Mackiewicza**, radcy honorowego i kawalera, b. urzędnika magistratu miasta Warszawy, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **8-ej** zrana, przed wielkim ołarzem odprawioną będzie wotywa żałobna za spokój jego duszy, na którą pozostała żona wraz z córką i synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Jednocześnie odbędzie się taż ofiara mszy świętej za spokój duszy ś. p. brata jego Józefa **Mackiewicza**, b. dziedzica majątku Widno, w gubernji witebskiej położonego.

† Ś. p. Aleksander **Grodzki**, buchalter, przeżywszy lat 31, w dniu 10 marca r. b., opatrzony ŚŚ. Sakramentami, życie zakończył. Pozostałe rodzeństwo zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 13 b. m. o godzinie **10-ej** rano, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, oraz na eksportację zwłok tegoż dnia o godzinie **3-ej** po południu, z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. 4275

† Ś. p. Tekla **Bagniewska**, panna, przeżywszy lat 29, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami w dniu 11 marca r. b. przeniosła się do wieczności. Pozostałe siostry i bracia zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 14 marca to jest we czwartek o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski o godzinie **3-ej** po południu. —4287—

† Ś. p. Seweryna z Branieckich **Kłoss**, żona ogrodnika z Natolina, przeżywszy lat 24, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 12 marca r. b. przeniosła się do wieczności, pozostały stroskany mąż z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych na eksportację zwłok z Natolina, do kościoła parafji Powsin, w d. 13, o godzinie **3-ej** po południu, a nazajutrz o godzinie **9-tej** ranona żałobne nabożeństwo i pochowanie tychże zwłok na cmentarzu miejscowym. —4276—

† Ś. p. Jasio-Jakóbek **Paravicini**, synek niegdy Lorenzo i Katarzyny z Steffanich małżonków Paravicini, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 6, w dniu 10 b. m. powiększył grono aniołków. W nieutulonym żalu pozostała matka wraz z stryjami zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych znajomych, na wyprowadzenie zwłok tego dziecięcia, mające się odbyć w dniu 13 b. m. o godzinie **11-tej** przed południem, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-reformowany. —4257—

† Uczestniczącym w obchodzie pogrzebowym ś. p. Feliksa **Siedlanowskiego**, duchowieństwu, krewnym, przyjaciołom i znajomym, a szczególniej Jks. Stanisławowi Zdzitowieckiemu, za słowa religijnej pociechy i tym, którzy na swych barkach nieśli drogie nam szczątki, serdeczne „Bóg zapłać.“ Oby wam obcym był cios podobny! *Joanna Siedlanowska z dziećmi.*

† Szanownemu duchowieństwu, artystom i wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w smutnem żałobnem nabożeństwie, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej w d. 7-ym b. m. za duszę ś. p. Bronisława **Załęskiego**, rodzice wraz z rodzeństwem i familją zmarłego składają serdeczne podziękowanie. —4114—

— *Sprostowanie.* — W ogłoszeniu wczorajszem o śmierci ś.p. Jankiewiczowej, wydrukowano błędnie z **Słowieckich** zamiast z **Iłowieckich**.

Przegląd polityczny.

W niedzielę wyjechał tedy jen. Ignatiew i Reuf-pasza do Petersburga: **traktat pokojowy**, według depeszy ze Stan Stefano do *Timesa*, został już przez sułtana ratyfikowany, jednakowoż z tem zastrzeżeniem, że strony są solidarnie odpowiedzialne za wykonanie traktatu.

Dawniejsze pogłoski powiadały przeciwnie, a mianowicie według nich Turcja na kongresie i w Europie chciała być bierną w kwestjach dotyczących warunków pokoju.

Po przyjeździe jenerała Ignatiewa do Petersburga, zostanie też wkrótce traktat ratyfikowany i prawdopodobnie szczegóły pokoju urzędownie już ogłoszone.

Times utrzymuje, że Reuf-pasza pojechał z odręcznem pismem sułtana upraszającem o zmniejszenie kosztów wojennych.

Czy to tylko nie spóźniona pora po podpisaniu traktatu, a właściwiej, czy to nie nowy bąk, którego puściła domyślność reportera politycznego?

Hr. Andrassy w **parlamencie austryjackim** przy postawieniu wniosku o udzielenie kredytu, wziął sobie za wzór mowę ks. Bismarcka. Nie nacechował niczem przyszłego stanowiska Austrji na kongresie, ogólnikowo tylko wspomniawszy, iż domagać się będzie rozwiązania kwestji przychylnie dla interesów austryjackich i europejskich, a gdyby przywiesze z nich naruszone być miały, wówczas zrobi użytek z owych 60 miljonów.

Co prawda, całkiem wyraźnie nie powiedział tego kanclerz Austrji; — jak zwykle mgła pokrywająca wiele rzeczy w jego polityce i teraz nie dozwoliła dojrzeć wyraźnie konturów projektu, jaki pierwszy minister chowa w swej tece na przyszłość.

Hr. Andrassy pragnie zabezpieczyć monarchję na wszelki wypadek niespodziewany, żąda tedy kredytu nie na mobilizacją, nie na wymierzenie nieprzyjacielskiego kroku przeciw jakiemukolwiek państwu, ale też wcale nie dla próżnej demonstracji. Hr. Andrassy nie wie sam nic pewnego, jego pogląd na przyszłą sytuację jest raczej nieokreślonem przeczuciem, wie że się coś gotuje na wschodzie, ale nie wie jeszcze dla kogo i jaki to przysmaczek.

Czy delegacje dobrze zrozumiały o co właściwie chodziło kanclerzowi i jaka jest prawdziwa zasada jego polityki, jaka jest rzetelna potrzeba udzielenia kredytu — wszystko to pozostawione raczej domyślności parlamentu. Prawda, że po publicznem miało się odbyć poufne posiedzenie, na którem kanclerz miał bronić i rozjaśniać swą politykę wschodnią.

Kanclerz wyraził w swej mowie uprawnioną nadzieję pokojowego rozwikłania sprawy na kongresie i ogólnego porozumienia się. **Telegram z Berlina** cechuje układy między Wiedniem a Petersburgiem jako dążące do wzmocnienia pozycji Austro-Węgier nad środkowym Dunajem.

Śmierć Arc. Franciszka Karola, ojca austrjackiego monarchy, wpłynie zapewne chwilowo na tok ważnych obrad Rady państwa. Nieboszczyk należał do osobistości wybitnych charakterem, dobrocią i przymiotami osobistemi, które mu ogólną cześć i sympatję wyrobiły.

Urodzony w dniu 7 grudnia 1802 roku, jako trzeci syn cesarza Franciszka i Marji Teresy, urodzonej księżniczki Neapolu, po odbyciu studjów i podróży, zajmował się za panowania cesarza Ferdynanda sprawami państwa. Jako 22-letni młodzieniec, poślubił ks. Zofję, córkę króla bawarskiego, Maksymiljana I, z którą 48 lat przeżył w przykładnem i szczęśliwem małżeństwie.

Kiedy w dniu 2. grudnia 1848 cesarz Ferdynand złożył koronę, Arc. Karol Franciszek zrzekł się rządów państwa na korzyść swego najstarszego syna, do dnia dzisiejszego sprawującego je, cesarza Franciszka Józefa, odsunąwszy się zupełnie od życia publicznego.

W sprawie kongresu utrzymują niektóry korespondenci do gazet zagranicznych, iż zamiast ks. Gorczakowa wyjechać, ma jako reprezentant Rossji jenerał Ignatiew, ze strony Anglji zaś zamianowany został lord Lyons. *Pol. Cor.* z dobrego źródła dowiaduje się, że w przewidywaniu przyszłych wypadków nastąpić ma zmiana w ministerjum spraw zewnętrznych i lord Derby ustąpi miejsca lordowi Lyons.

W kwestji reprezentacji Anglji na kongresie zachodziły niemałe trudności co do wyboru odpowiedniej

osobistości. Lord Lyons, dotychczasowy poseł w Paryżu wydaje się wszystkim najodpowiedniejszym, ale lord Lyons jako zwyczajny poseł nie będzie miał we wszystkich kwestjach głosu rozstrzygającego i musi się odnosić do Londynu w ważniejszych punktach.

Lord Derby znowu przy swojej znanej bierności jako charakter przedstawia się bordzo dobrze, jako zdolność dyplomatyczna — ze znakiem zapytania. Beaconsfielda nikt nawet nie wspomina, a o Salisburym milczą również wszystkie stronnictwa nie dowierzające wiele jego sprytowi po ostatnich konferencjach stambulskich.

Być może rzeczywiście, że przepowiednią korespondenta do *Pol. Cor.* i lord Lyons na kongresie zasiądzie już jako wysoki dygnitarz państwa z całkowitem pełnomocnictwem.

Wobec pogłosek telegraficznych o pretensjach Rumunji, Rząd rumuński,—jak donosi *Presse* oświadcza, iż postanowił swoich granic oznaczonych traktatem daryzkim ani powiększać, ani pomniejszać.

Wiadomości telegraficzne.

— *Paryż 7-go.* — Zaprzeczają tutaj wiadomości jakoby Francja nie chciała uczestniczyć w konferencji.

— *Praga 7-go.*—Powrócił tu kardynał arcybiskup Schwarzenberg.

— *Peszt 8-go.* Wielki panuje tu smutek z powodu skonu arcyksięcia; widowisko uroczyste, które miało być dane w teatrze narodowym w rocznicę urodzin Szligletiego, odwołane.

— *Praga 9-go.* — Deputacja z łona Izby bandlowej udała się do namiestnika z wynurzeniem głębokiego żalu z okoliczności śmierci arcyksięcia Franciszka Karola. Wczoraj odbył się tu pojedynek między hr. Rumeskirch i Thun na pałasze.

Londyn 10-go. — Armia anglo-indyjska zawiera 6000 oficerów europejskich, 60.000 żołnierzy europejskich i 120.000 żołnierzy krajowych, nie licząc wojsk miejscowych, w każdym kraju się znajdujących i stanowiących armie oddzielno państwowe, uważane jako sprzymierzone i wrazie wojny przechodzące pod rozkazy naczelnego wodza wojsk cesarzowej. Liczbę tych ostatnich podają w przybliżeniu na 100.000. Artylerja konna europejska obejmuje 15 bateryj, 60 działowych, do każdej baterji należy 5 oficerów, 157 żołnierzy i 178 koni. Artylerja polowa obejmuje 43 baterje 6-działowe po 157 żołnierzy i 100 koni. Artylerja pozycyjna 28 baterji, zaprząg składa się z bawołów i młodych słoniów, do obsługi jest po 87 żołnierzy, lecz w razie wyprowadzenia w pole, skład osobisty zwiększa się odpowiednio. Kadry inżynierji liczą 374 oficerów, lecz obok tego wszyscy inżynierowie cywilni, w służbie państwowej będący, obowiązani są na pierwsze wezwanie stawić się pod sztandary. Trzy kurpusy saperów, pontonierów i pionerów, dowodzone przez europejskich oficerów, składają się z ludności miejscowej. Korpus jazdy składa się z 18 pułków lekkiej kawalerji. Piechota złożona z krajowców zawiera 131 pułki. W chwili obecnej, podług ostatnich raportów sztabu generalnego, znajduje się pod sztandarami, nie licząc chorych i urlopowanych, 146.000 piechoty, 13.000 ludzi w artylerji, 400 dział jest w zupełnem pogotowiu do wyprowadzenia w polę, 3600 ludzi należących do inżynierji i 30.000 kawalerji. Służba zdrowia, pociągowa, telegraficzna, pocztowa, weterynarja i t. p. nie pozostawiają nic do życzenia i w wykazie powyższym nie figurują.

— *Wiedeń 9-go.* — Mahmud-Nedin-pasza powraca z wygnania do Konstantynopola; Sulejman-pasza przybędzie do stolicy i stawiony zostanie przed sąd.

— *Lwów 10-go.* — Wydział krajowy zamierza z powodu śmierci Karola Franciszka wysłać deputację do Wiednia z adresem wynurzającym szczery żal.

— *Praga 10-go.*— Dzienniki tutejsze wyrażają głęboki smutek z powodu skonu Karola Franciszka; przedstawiciele szlachty udają się do Wiednia w celu uczestniczenia w ceremonjach pogrzebowych. Donoszą tutaj z Tryestu, że statek parowy „Sfinks“, który uległ pożarowi na Adryatyku, przyczem zginęło kilkuset znajdujących się na nim czerkiesów, był własnością „Lloyda“. Wartość jego wynosiła około 400.000 florenów.

— *Paryż 10-go.*—Sprawami artystów niemieckich, którym rząd pozwolił uczestniczyć w tutejszej wystawie, zajmować się będzie podczas wystawy dyrektor berlińskiej akademji sztuk pięknych von Werner.

Telegramy prywatne.

Warszawa 12-go marca.

Londyn 11-go. — W dniu wczorajszym miał miejsce w Hydeparku wielki meeting, w którym uczestniczyło od 30,000 do 40,000 osób i który zajmował się kwestją wojny. Gladstone przesłał pismo do prezesa komitetu liberalnego w Greenwich, w którem oświadcza, iż przy nowych wyborach nie będzie już kandydatował.

Konstantynopol 11-go. — Reuf i Ignatiew wyjechali wczoraj do Petersburga, Hobart udaje się jutro (we wtorek) do Krety. Wizyta Jego C. W. Wielkiego Księcia Mikołaja, odłożoną została na czas następny.

Londyn 11-go. — Do *Times'a* donoszą z San Stefano, że sułtan ratyfikował traktat z tem jednak zastrzeżeniem, że obiedwie strony są solidarnie odpowiedzialne za wykonanie traktatu. Reuf — według tej depeszy,—udaje się do Petersburga dla starania się o zmniejszenie kosztów wojennych o 300 milionów rubli.

Z Belgradu donoszą do wspomnianego pisma, iż przyrost ziemi dla Serbii wynosi 120 mil kwadratowych, z około 250.000 mieszkańcami. Adakaleh ma być zrównany z ziemią. Granice Dryny mają być uregulowane przez osobną komisję. Wojsko serbskie otrzymało polecenie opuścić Pirot, Wranię, Gilau i zająć Novibazar. Jenerał Lessjanicz ma tu na środę przybyć wraz z traktatem pokoju.

Wiedeń 10-go. — Donoszą do *Pol. Corr.* z Bukaresztu, iż między pretensjami Rumunii znajduje się Dobrudża, wyspy przy ujściu Dunaju, Widdin oraz 250 mil. fr. zwrotu kosztów wojennych. Wobec innych wersji zapewnia rząd, iż jest przygotowany terrytorja swe w granicach traktatem paryzkim określonych, ani pozwolić zmniejszyć, ani też powiększyć. Żegluga na Dunaju, od Orsowy do Turnu-Magurelli, jest w pełnym biegu. Turcy opuścili mały fort Adakaleh i cofnęli się przez Serbję.

Berlin 11-go. — Z autentycznego źródła słychać, że ostatnie rokowania, prowadzone między Wiedniem a Petersburgiem lub jeszcze prowadzić się mające, dążą do możliwości porozumienia się na podstawie wzmocnienia pozycji Austro-Węgier nad Dunajem. Gabinet wiedeński postanowił tym sposobem zapobiedz przesunięciu z jednej strony na drugą stosunków panowania nad Dunajem, że i dla siebie postara się zyskać terytorjalne punkta poparcia, które mu zapewnią rozszerzenia i austro-węgierskiego obszaru posiadania nad środkowym Dunajem.

Rzym 11-go. — Król Humbert, zgodziwszy się na ministerjum Cairolego ze skrajnej lewicy, zastrzegł, ażeby przez to nie uległy naruszeniu przyjazne z Austrją stosunki.

Bukareszt 11-go. — Słychać z dobrego źródła, że od 16 b. m. jeńcy tureccy zaczną powracać do kraju. W Rossji znajduje się wogóle 113,000 jeńców, z których 40,000 ma być wysłanych do Bośnji, Hercegowiny i Albanji.

Ateny 11-go. — Hrabia Derby przesłał przez tutejszego pierwszego sekretarza legacji Wundhama oficjalne zawiadomienie rządowi greckiemu, iż rząd angielski przychylił się do żądania Grecji zastąpienia ich na kongresie.

Konstantynopol 9-go. — Ignatiew i Reuf wyjadą dziś do Petersburga. Reuf ma wręczyć Najjaśniejszemu Cesarzowi Rossyjskiemu własnoręczne pismo Sułtana.

Pera 10-go.—Prywatny jacht sułtana *Pertew Piale* uda się 26 b. m. do Odessy po Osmana paszę i jego świtę. Z Teheranu telegrafują, że szach perski najpóźniej 5 kwietnia do Europy wyjedzie. Następca tronu Muzzafar będzie w czasie jego nieobecności regentem państwa.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Korespondentce N. N.* — Stosownie do życzenia, w miejscu wskazanem i o godzinie wiadomej we czwartek, t. j. dnia 18 b. m. oczekiwać jej będę.—*J. S.*

— Kobiecie A. B. Postępek pani wobec tak licznie zgromadzonego towarzystwa na wieczorze u zacnych p. K., to właśnie dowodzi braku wychowania, czas byłoby już zaprzestać niesnasek familijnych; używając do tego córeczki, która z temi nałogami wzrósłszy, nie będzie wiele obiecującą dla ogółu. Baczność!— *W. J.* —4232—

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.
Wykaz ruchu i dochodu za m. styczeń 1878 roku.

1) Za przewóz	41,890 osób	rs.	47,195 k. 31,
2) „ „	1,256,498 pud. tow.	„	107,422 k. 26½,
3) Dochody różne		„	857 k. 75,
	Razem	rs.	155,475 k. 32½.
W m. styczniu 1877 r. było dochodu		rs.	165,308 k. 87.
Zatem w styczniu r. b. mniej o		rs.	9,833 k. 54½,
czyli o 5,7/8%.			

(2—3) —3456—

— W dniu 3-cim b. m., na zakończenie karnawału, liczne grono dziarskiej młodzieży i dorodnych dam, tak z bliskich, jako też i bardzo odległych okolic, podążyło ku wspólnej zabawie, do znanego z prawdziwie szczerej, bo nie na czczych oznakach opartej gościnności, domu pani T. Hir...., właścicielki dóbr Przedzdiatka, w gubernji siedleckiej położonych.

Cel też trzydniową zabawą, zakończoną złożeniem smyczka z ostatnią minutą dnia dozwolonych uciech, jak najpomyślniej uwieńczonym został.

Wykwintne przyjęcie, świetne toalety, wrodzona uprzejmość gospodyni, niesfatygowana ochota tancerzy, wszystko to razem złożyło się na uczynienie tej zabawy jedną z najbardziej ożywionych w naszym zazwyczaj dosyć cichym karnawałowym zakątku.—*Podlasianin.* —4246—

od 10—11 **z chor. szczęk i zębów.** codziennie oprócz świąt, **Dr Piotrowski.** W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na apparaty sztucznych zębów.
od 10—11 **z chor. wewnętrz.** specjalnie, **płuc i gardła,** codziennie prócz Niedziel, **Dr T. Hering.**
od 11—12 **z chor. oczów,** codziennie, **Dr Z. Kramsztyk.** (Ord. klin. ocznej Uniw.)
od 11—12 **z chor. wenerycznemi i skóry,** codziennie, **Dr J. Diehl,** (Ordynator Szpitala Św. Łazarza.
od 12— 1 **z chorobami uszów,** w Poniedziałki i Piątki, **Dr B. Taczanowski.**
od 12— 1 **chor. wewnętrz.** specyj. **nerwowemi** z zastosowaniem elektryczności w Poniedziałki, Środy i Piątki, **Dr M. Brunner,** (Właściciel Inst. chorób nerwowych).
od 12— 1 **z chor. organów moczopłciowych mezkich,** we Wtorki, Czwartki i Soboty, **Dr M. Brunner.**
od 1— 2 **z chorobami wewn.** specjalnie **wieku dziecięcego,** codziennie, **Dr J. Poznański.**
od 1— 2 **z chorobami kobiecemi,** codziennie, **Dr J. Szczygielski.**
od 2— 3 **chorob. wewn.,** (przeważnie piersiowemi), codziennie, **Dr W. Lewandowski.**
od 2— 3 **z chorob. chirurgicznemi** (zewnętrznemi), codziennie prócz świąt **Dr Zawadzki,** (Starszy Ordyn. Szpitala Ujazdowskiego).
od 3— 4 **z chorob. wewnętrznemi,** codziennie, **Dr B. Chrostowski,** (Assys. Klin. dyagn. przy Uniw.)
Opłata za poradę 25 kopiejek.
15—0 — 177 —

Kursa giełdy warszawskiej—dnia 12-go marca 1878 roku.

W e k s l e.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	136 27½-20-12½	136.27½	—.
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.	9 24—23	9 25	—.
Paryż 8 dni " " za 300 fr.	111;-110.85	111 15	—.
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.	116.55—32½	116.55	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—	99.75	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	—.	97.55	97.25
" " " " małe.	97.30	97.45	97.15
Listy zast. m. War. serji I.	—.	92.65	92.30
" " " " II.	92 40	92.55	92.25
" " " " III.	91 30	91.45	91.15
Lis. z. m. Łodzi serji I i II.	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże.	85.65—70	85.85	85 55
" " małe.	—.	85.75	85 45
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.	96.50	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.	239.	—.
" " z r. 1866.	237.	239.	235 50
5% Lis. zastaw. rossyjskie.	—.	—.	109 50
Pożyczka wschodnia	93 30	93.45	92.95

Akcje i Obligacje.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125	—.	—.	213.
Akc. dr. ż. W.-W. za rs. 100.	—.	79.	—.
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100.	—.	—.	79.
Akc. dr. ż. W.-Terespolsk.	—.	—.	125.
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.	113.
Akc. Bank. Hand. w War.	—.	239.	235.
Akc. Bank. Dysk. w War.	—.	239.	—.
Akc. Bank. Handl. w Łodzi.	—.	—.	233.
Akc. W. Tow. ub. od ognia.	—.	130.	127.
Akc. War. T. fabr. cukru.	—.	550.	530.
Akc. T. fabr. cukru Józefów.	—.	248.	—.
Akc. Dobrzel. T. f. cukru.	—.	—.	500.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.
Akc. Tow. fabr. machin	—.	90.	—.

Wartość kuponów: od listów zast. 88 8/9; nowych 109 13/18; zastawnych m. Warszawy ser. I i II 222 2/9; **m. Łodzi** 181 17/18. Listów likwidacyjnych 112 2/9; obligów skarbowych 178 9/10; pożyczki prem. I-ej emisji 81 9/10; II-ej emisji 248 3/5.
Monety: Półimperjały rs. 7.58 — .—; sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.43— .—; marki niemieckie kop. 45 3/5 — — — pruskie bilety bankowe sr. — kop. —; bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 78.

Wysokość Wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 7 cali 7.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Robert Djabeł.** Jutro: Opera.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś. **Przezorna Mama.—Wiosna.**
Jutro: **Wielkt Człowiek do małych interesów-**

Koleje Żelazne.

	Odchodzą z Warszawy.	Przychodzą do Warszawy.
Warsz.-Wiedeńska:	g. 7 m. 5 z rana kurjers., 2 klasy	g. 8 m. 50 wieczór.
"	" 11 15 " osobowy, 4 klasy	" 5 " 5 "
"	" 8 " 15 wieczór osobowy 4 klasy	" 9 " 20 z rana.
Warsz.-Bydgoska:	" 6 " 15 z rana " 4 klasy	" 9 " 45 wieczór.
"	" 2 " 35 po poł. kurjers., 2 klasy	" 2 " 45 po połud.
"	" 8 " 15 wieczór	" 9 " 20 rano.
Warsz.-Terspols.:	" 11 " pocztowy 23 rano 3 klasy	" 6 " 48 wieczór.
"	" 3 " 45 po południu kurjers., 3 klasy	" 1 " 35 po połud.
Warsz.-Petersbur.:	" 10 " 45 rano osobowy	" 4 " 3 rano.
"	" 10 " 33 wieczór pocztowy	" 6 " 43 po połud.
Nadw. Do Mławy	" 7 " 6 wieczorem pocztowy	" 10 11 rano.
" "	" 8 " — rano towarowo osobowy	" 9 6 wieczór.
" Do Kowla	" 12 " 5 po południu pocztowy	" 4 . 15 po połud.
" "	" 10 " 43 wieczorem towarowo-osobowy	" 3 8 rano.

IZYDOR POZNAŃSKI i SYN

14. NALEWKI

Główny Skład

BAWEŁNY

Estramadury Francuzkiej

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

11—12 — 3223 —

KANTOR WEKSLU

i

INTERESÓW BANKIERSKICH

EMANUELA EDELSTEIN

ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Józefa Epstein,

wprost kościoła S-go Antoniego.

Udziela zaliczenia na papiery publiczne. Przyjmuje większe lub mniejsze summy pieniężne, na rachunek bieżący lub terminowy.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne, tak krajowe jak i zagraniczne po kursie dziennym, również wymienia kupony krajowe i zagraniczne za umiarkowaną prowizją.

Ubezpiecza Rossyjskie Pożyczki Premjowe I i II Emissji od amortyzacji.

Kupuje i sprzedaje numizmaty po cenach amatorskich. Przyjmuje wszelkie zlecenia w zakres bankiersko-wekslarski wchodzące, które niezwłocznie załatwia.

5—6 — 3442 —

Dom Handlowy i Kantor Wexlu

IZYDORA JUNGER,

ul. Elektoralna Nr 3, wprost Banku Polskiego

Załatwia wszelkie interesa w zakres handlowy wchodzące.

Assekuruje pożyczki premjowe tak I jak II emissji od amortyzacji.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery krajowe i zagraniczne.

Zamienia kupony tak płatne jak i niepłatne, za umiarkowaną prowizją.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwiają się jak najakuratniej. 2—6 — 3442 —

NOWE GATUNKI PAPIEROSÓW

Z FABRYKI

SAATCZY I MANGUBY W PETERSBURGU

Dworiańskie zwijane, mocne, w maisowej bibułce, w cenie rs 1 za 100 sztuk.

Gospodzkie zwijane, mocne, w maisowej bibułce, w cenie kop. 60 za 100 sztuk.

nadeszły do Magazynu

J. ROSENBLUMA,

na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu Bayera Nr 412 lit. a nowy. 3—3 — 3810 —

A. Biedel. Fabryka i Skład Wyrobów Pończoszniczych i Bielizny.—Krakowskie-Przedmieście, w Hotelu Europejskim, i S-to-Krzyzka, Nr 11.

PIERWSZA W KRAJU

FABRYKA LANO-KUTEGO ŻELAZA (WEICHGUSS)

oraz

Odlewnia najdrobniejszych części maszynowych i Skład gotowych Galanterji z zwyczajnego żelaza

BŁASZKIEWICZA I PATZERA,

w Warszawie, przy ulicy Ogrodowej, Nr 13

Niniejszem mamy honor zawiadomić PP. Fabrykantów, Kupców i Komissantów, iż rozpocząwszy przed trzema laty **Fabrykację lano-kutego żelaza,** dziś w wyrobie tym doszliśmy do tej doskonałości, jak i fabryki zagraniczne, czego dowodem, że pierwszorzędne fabryki krajowe i z Cesarstwa, zaszczyciły nas znacznemi obstalunkami, po należycie odbytych próbach, tak co do gięcia na zimno, klepania, nitowania, rżnięcia gwintów, oraz wyciągania na czerwono,

Z lano-kutego żelaza wyrabiamy:

Dla fabryk **agronomicznych** części do Żniwiarek, Młocarń, Sieczkarń Siewników i t. d., i właśnie do narzędzi rolniczych, lano-kute żelazo jest niezbędnem, gdyż narzędzia narażane są na częste i niespodziane uderzenia, zawadzenia, skutkiem czego zwyczajny odlew pęka, zaś lano-kuty za uderzeniem albo zawadzeniem i to silnem zegnie się, i da się napowrót sprostować na zimno, a jeżeli jest za bardzo zgięte, część tę zagrzawszy na ciemno-czerwono, zupełnie jak kute żelazo można wyprostować.

Dla PP. **Ślusarzy:** Foreibry, Szturmhaki, Antaby, Slishaki, Klucze do zamków, Klucze do muter, Rygle, Maszynki do blombowania, do znaczenia owiec, i t. d.

Dla **Fabryk Broni:** Połkurcze, Cengle, Pokrycia do tychże, tylne części do kolb pudła i t. d.

Dla **Fabrykantów Powozów:** Końce do dyszli, Stopnie do powozów, Grzybki do sztelwag, Klucze do szrub, osiowych i inne, Szarniery, Klamry i t. d.

Dla PP. **Szpormacherów:** Strzemiona, Ostrogi, Wędzidła, Munsztuki, Sprzączki, Klucze do chomont, Kleszczyny, Łęki do siodeł i t. d.

Słowem z lano-kutego żelaza, odlewamy wszystko cokolwiek wymaga kosztownego i starannego kucia, co się bardzo z lano-kutego żelaza opłaca, albowiem z dawnego modelu otrzymuje się odlew, który posiada żądane kształty, a ma własność kutego żelaza, tak co do wytrzymałości uderzeń jak i zgięć, o czem osoby interesowane przed zrobieniem obstalunku, u nas w Fabryce osobiście przekonać się będą mogły.

3—52 — 3505 — **BŁASZKIEWICZ et PATZER.**

Z powodu kończącego się sezonu

„WYPRZEDAŻ"

Towarów Zimowych, po cenach zniżonych poleca

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

„AUBON MARCHE"

BERNHARDA KLINGSLAND,

ulica Wierzbowa, Hotel Angielki, Nr 4. 1—3 — 4180 —

PANNY

uzdatnione do robienia i zwijania kwiatów, potrzebne są zaraz do fabryki Żulińskiej. Nowy-Świat, Nr 44. 3—3 — 3964 —

Ryby nagorąco:

Sandacze, Liny, Karasie i Szczupaki, w różny, sposób, zawsze na świeżem maśle, najsmaczniej sporządzone. Codziennie przez post cały, poleca Handel Win, **Józefa Purwin,** Miodowa Nr 16 nowy. 6—6 — 3811 —

Poszukiwaną jest do 12-letniej dziewczynki

Guwernantka,

francuzka lub niemka, znająca dokładnie teoretycznie i praktycznie języki: francuzki, niemiecki i muzykę. Pragnące zająć to miejsce zechcą zgłaszać się codziennie od godziny 12 do 2 po południu, na ulicę Aleje Jerozolimskie Nr 5, mieszkania Nr 1. —4132—2—3

Mam do umieszczenia na obecny rok do robienia cegły

100 STRYCHARZY.

Wiadomość Hotel Polski Nr 30.

—4015—3—3 **NASSALSKI.**

KUPUJE

po wysokiej cenie

stare francuzkie książki,

z illustracjami XVI i XVIII wieku i klassyków, jak: Molier, Kornel, Rassin XVII wieku. Adresy prosi nadsyłać do Hotelu Europejskiego pod lit. A. B. —3436—2—5

Magazyn Żałobny

Nowy-Świat Nr 48

Trumny, Ubrania pośmiertne. gotowe żałoby. Załatwia pogrzeby bez doliczenia kommisowego. 14—22 — 717 —

Do sprzedania

Różne Meble i Lustra

mało używane,

Marszałkowska Nr 48 w bramie na 1-szem piętrze od frontu. 5—6 — 3161 —

Wyroby Koszykowe,

znanej firmy:

Szymona Czerniejewskiego,

jako to: **Parawany, Szafeczki** z pułkami do książek i nut, **Koszyki** do papieru, **Stoły** do kwiatów, **Kołyski**, Kosze **do bielizny,** otwarte i zamykane, etc., etc, **znajdują się** gotowe przy ulicy Aleksandrja Numer 12 (Sewerynów) środkowa sień, **gdzie** żelazne schody, wprost jatek na I-szem piętrze Nr 22 mieszkania.

Tam też przyjmują się do wyplatania kszesła wiedeńskie i inne.

— 20972 —

Okłady hydropatyczne

wedle sposobu Prysznica

z materjału gąbkowego, na szyję, piersi i żołądek, najtaniej w **Zakładzie Optyczno-Mechanicznym K.. Bogdańskiego,** Wierzbowa 4 (Hotel Angielski). 2—6 — 3572 —

Do Apteki na prowincję pożądany jest

UCZEŃ,

z ukończonych 4-ch, 5-ciu lub 6 klas gimnazyalnych dla kształcenia się dalszego w zawodzie farmaceutycznym. — Reflektanci dla bliższych wiadomości mogą się zgłaszać każdodziennie, ulica S-to-Jerska Nr 18, do W-go Heinrich, od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu i od 3-ej do 8-ej po południu.

3—6—3780

KANTOR WEKSLU

MAXA ELBAUM

Krakowskie-Przedmiaście, Nr 59.

Assekuruje Pożyczki Premjowe tak I-szej jak II-giej Emissji, po **kop. 40.**

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwia. 6—6 — 3709 —

NAGRODY RS. 5.

Zgubiono **pierścionek** złoty gładki, z turkusem, łaskawy znalazca zechce odnieść do b. hotelu angielskiego Nr 23 mieszkania, do godziny 10 z rana. —4054—3—3

Potrzebna jest na prowincję

Nauczycielka

z dokładną znajomością języka francuzkiego i muzyki. Wiadomość bliższa u angażującej w domu Nr 4 przy ulicy Trębackiej, 2-gie piętro, codziennie od godziny 1 do 3 po południu. —4254—1—2

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdolniona do kroju sukien damskich, oraz **Panna** doskonale szyjąca bieliznę na maszynie Wheelera i Wilsona. Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 6, drugie piętro. 1—3 — 4209 —

PANNA

do sprzedarzy, oraz **Panny** podręczne, potrzebne są do Magazynu

J. MATUSZEWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 2.

1—3 — 4171 —

Potrzebne są

Panny

do szycia bielizny na maszynie, oraz podręczne. Leszno Nr 25, mieszkania 1. —4144—1—3

Potrzebną jest

PANNA

szyjąca dobrze bieliznę na maszynie. Nowogrodzka Nr 11, mieszkania 2. —4149—1—1

Potrzebny jest

KOREPETYTOR

do dwóch uczniów, w celu udzielania lekcji za obiad, pod Nrem 30/107 (117), ulica róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia, 1-e piętro. —4252—1—1

APTEKA

Centralna Homeopatyczna

ulica Czysta Nr 4 nowy,

w WARSZAWIE.

Ma zaszczyt polecić się WW. Panom Doktorom i Szanownej Publiczności, utrzymuje na składzie Apteczki domowe dla ludzi i zwierząt, Książki i broszury treści homeopatycznej, Wody mineralne naturalne i sztuczne, Specjalja krajowe i zagraniczne, przyjmuje zamówienia listowne i takowe pocztą lub koleją w najkrótszym czasie załatwia.

Lecznica homeopatyczna

dla przychodnich chorych.

Porady lekarskie dla niezamożnych chorych bezpłatnie udzielane bywają, w Soboty i Niedziele od god. 1ej do 3ej. 3—6—2439—

Fabryka Hydrauliczna

MARCELLEGO

Trechcińskiego,

ulica Krucza Numer 7

w WARSZAWIE

wykonywa następujące roboty:

1, **Wodociągowe** z filtrami i zlewami, oraz urządzenie waterklozetów, klozetow i łazienek.
2. **Oświetlenia** gazem.
3. **Wentylacyjne** i ogrzewania mieszkań i zakładów.
4. **Swidrowe** różnych średnic i do znacznych głębokości.
5. **Studnie** murowane i drewniane.
6. **Pompy** wodne miedziane, żelazne lub drewniane.
7. **Drenowania i nawodniania.**
8. Podejmuje się wykonania wszelkich **maszyn i wyrobów mechanicznych** dla zakładów przemysłowych i dla dróg żelaznych—wreszcie:
9. **Uskutecznia reparacje** istniejących wodociągów, pomp i studzien.

9—36 — 2787—

Z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania na jednej z pryncypalnych ulic w Warszawie,

Magazyn Strojów i Sukien Damskich,

wraz z wyrobioną klijentelą. Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw kościoła Św. Anny. —4261—1—2

Operator Odcisków,

któren niszczy odciski bez bolu i użycia instrumentów. Miodowa Nr 1 domu, na 2-giem piętrze Nr 9. Tamże znajduje się sprzedaż **chemicznych przedmiotów**, między którymi znajdują się środki dla oczyszczenia twarzy i nadania nadzwyczajnej białości.

1—8 — 4211 —

Gospodyni,

potrzebną jest zaraz lub od 1 Kwietnia r. b. w pomoc Pani domu, osobiście zarządzającej gospodarstwem, w pensjonacie mężkim na osób 40.—Powinna dobrze znać się na kuchni, śpiżarni, załatwianiu sprawunków gospodarskich w miejscu i na utrzymaniu w porządku bielizny. Czytać i pisać umieć powinna. Wiadomość, ulica Długa, Nr 5, 2-gie piętro. Szkoła Realna. 1—3 — 4266 —

NASIONA

Pastewne, Warzywne i Kwiatowe

świeżo nadeszły do składu

A. MUSZYŃSKIEGO,

Na Krakow.-Przedm. Nr 40.

naprzeciw Hotelu Europejskiego.

Tenże skład zaopatrzony jest we wszelkie Machiny i Narzędzia rolnicze.

—3 — 3733 —

Do sprzedania

po ś. p. Karolu Bahr:

Skrzypce prawdziwe „Stradivarius" z roku 1710, **Skrzypce** prawdziwe „Amati" z r. 1653 i innych sztuk dwie, **Altówka** „Amati" z roku 1617, **Violoncella włoska, Dwie Encyklopedje niemieckie**. Obejrzeć można każdodziennie, ulica Tamka Nr 35, mieszkania 34. 5—6 — 2178 —

Nie szukaj obcego kiedy masz swego

Operatora Michelsohna!!!

stały tutejszy, znany od tylu lat operator odcisków, wizytuje po domach do g. 12, zaś od 3 po południu przyjmuje u siebie, oraz poleca Tynktury na odciski i na odziębienia, maści na odciski i na guzy od kop. 30, ulica Freta Nr 332/47.

4—6 — 3457 —

NA NADCHODZĄCY SEZON

MAGAZYN

B. Grüdigera,

przy ulicy Granicznej (Sklepu Nr 16) otrzymał znaczny transport **PARASOLIKÓW DAMSKICH**, **najświeższych fasonów w różnych gatunkach**, oraz **kołnierzyków i mankietów** webowych **w najlepszym gatunku i najnowszych fasonów**, niemniej sprowadził różne **krepliisy i obszycia** do sukien, **żaboty, krawaty** damskie i mężkie i inne galanteryjne wyroby. Wszystkie te artykuły sprzedaje po **cenach bardzo przystępnych**. 2—12 — 3881 —

SER

RYNKOWSKI,

pochodzący z fabryki, która przerabia mleko 500 krów, stanowczo przewyższa **dobrocią** inne sery krajowe, a smakiem i delikatnością dorównywa prawdziwem **Szwajcarskiemu.** Cena za 1 funt kop. 30, biorącym na raz 5 funtów po kop. 27½, przy 10 po kop. 25; na całe i pół kręgi jeszcze taniej.

Skład Główny w Handlu Towarów Kolonjalnych Alfonsa Bogusławskiego, Elektoralna Nr 25. Tenże Skład poleca: **Ser litewski** od kop. 15 funt, **śmietankowy, zielony, Gruszki** suszone, **Sliwki i Powidła** od 12½ kop., **Sardynki** od 28 kop., **Kawior, Łosoś, Śledzie, Gomułki** ostre po kop. 2 sztuka. —4150—1—6

Ważna Wiadomość!

Do pierwszorzędnego magazynu modnego w Rossji, potrzebną jest Panna do robienia kapeluszy. **Warunki bardzo korzystne.** Zgłosić się można do hotelu Paryzkiego od 9 do 10 rano i od 5 do 6 po południu, mieszkania Nr 12, ulica Bielańska. —4146—1—

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA

Polka lub Rossjanka, z muzyką i francuzką konwersacją, na wyjazd; **Paryżanka** z patentem, posiadająca chlubne świadectwa, zaraz pragnie przyjąć miejsce—w Rekomendacji Emilji Dobieckiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 85. —4113—2—2

Francuzka rodowita,

udziela lekcje w domu i za domem, oraz jest **Francuz** 11-letni, do umieszczenia w Warszawie—od godz. 9 do 11. Chmielna Nr 1, mieszkania 26. —3421—2—3

Wiadomość na czasie dla PP. Obywateli.

Przyprowadzonym został ze wsi do rajtszuli W-go Golińskiego przy ulicy Siennej, **Ogier** do stada, pół-krwi angielskiej, odznaczający się ładną, silną budową; bardzo praktyczny do pokrywania roboczych klaczy. Bliższa wiadomość u Wgo Stichla, magistra weterynarji przy ulicy Erywańskiej Nr 2, lub też na miejscu w rajtszuli u Wgo Józefa Golińskiego. —4255—1—3

Z powodu wyjazdu

MAGLE

do sprzedania. Ulica Długa Nr 16. —4160—1—3

Przyjmują się

wszelkie roboty damskie.

Ulica Marszałkowska Nr 75, mieszkania 15, u **K. Rabe.** —4145—1—1

Łaźnia Parowa

Kozłowskiego, przy ulicy Rybaki Numer 2565, po ośmiodniowej przerwie, z powodu zaprowadzenia dwóch pieców żelaznych nowych, otwartą już została. 1—3 — 4244 —

APTEKA

z domem i ogrodem w **Kałuszynie** do sprzedania. Wiadomość u właściciela na miejscu. Tamże potrzebny jest **Uczeń.**

1—3 — 4256 —

Ulica Długa Nr 32,

w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

Win Reńskich

I SZAMPAŃSKICH,

Pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych, z poręczeniem za dobroć:

Bordeaux czerwone:

St. Julien	butelka	kop.	40.
Château Margaux	„	„	50.
„ Lafitte	„	„	60.
Portwein	„	„	75.

Bordeaux białe:

Sauternes	butelka	kop.	50.
Haut Sauternes	„	„	60.
Château d'Yquem	„	„	75.

Reńskie:

Geisenheimer	butelka	kop.	50.
Johannisberger	„	„	60.

Rum Jamaika na rs. 1 butelka.

—3276—5—6

PARASOLE

DESZCZOWE,

przygotowała w wielkim doborze fabryka **A. WOJNY**, w dziedzińcu domu zw. Roezlera. Krakowskie-Przedmieście Nr 451. —3434—3—6

W Pracowni F. Bernsdorff,

przyjmują się do roboty ubiory damskie. Suknie od rs. 1 kop. 50, do rs. 4.—Tamże potrzebne są **Panny** do krawieczyzny i nauki. Chmielna Nr 1, na dole, z bramy na prawo, mieszkania Nr 30. —3871—3—6



Dwie Krowy

dojne do sprzedania. Róg ulicy Oboźnej i Topiel Nr 14/2821 a. —4137—1—3



POWÓZ

używany, z fabryki Rentla, do sprzedania, róg ulicy Oboźnej i Topiel, Numer 14/2821 a, stróż Maciej wskaże. —4136—1—3

MAGLE

do sprzedania. Ulica Freta Nr 18 nowy. —3289—4—6

Pedagog doświadczony,

posiadający gruntownie języki nowożytne, jak również chlubne zaświadczenia swej nauczycielskiej działalności, udziela lekcyj i korepetycji na godziny. Miodowa Nr 2, w podwórzu, u pieczętarza, od godz. 6½—8½ wieczorem. —4168—1—3

LOKALE

frontowe, świeżo odnowione, z salonem o 3-ch oknach. Na parterze: 6 pokoi, przedpokój, passaż, kuchnia etc. Na pierwszem piętrze: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia etc., i 3 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia etc., są do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Pięknej w domu pod Nrem 18 (1701 k). —3767—3—3

Potrzebny jest

LOKAL

z 7 lub 8 pokoi złożony, z przedpokojem, kuchnią i t. p., na jednej z pryncypalnych ulic, ze stajnią i wozownią, od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość uprasza się przysłać na Plac Zielony Nr 7, mieszkania Nr 9. —4161—1—1

Poszukuje się

POKOJU

od 1-go Kwietnia, przy familji, dla emerytki, z meblami i usługą na dole, w okolicy Saskiego ogrodu, od ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej wprost Bielańskiej. —4141—1—2

Poszukuje się

Lokalu na Piekarnię,

od 8 Kwietnia 1878 r. Oferty mogą być składane do Cukierni Ignacego Górskiego, przy ulicy Przejazd. —4138—1—3

POKOIK

do odnajęcia, dla osoby płci żeńskiej, ze stołem lub bez, na Nowym-Świecie Nr 53, na 2-m piętrze w podwórzu, ostatnia sień, mieszkania Nr 15. —4142—1—1

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Mieszkanie

parterowe, o dwóch wejściach, złożone z salonu, trzech pokoi, przedpokoju, kuchni z wodą i zlewem, wraz z przynależnym do mieszkania tegoż ogródkiem. — Bliższa wiadomość u właściciela domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 1308 (nowy 56). —4227—1—3

Piekarnia

przy ulicy Aleksandrja pod Nrem 14/2782 a, jest do wynajęcia od 8-go Lipca 1878 r. Wiadomość u właściciela domu. —3758—3—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania. Ogrodowa Nr 32. —3712—3—3

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

w każdym czasie, z wygodnym mieszkaniem, za bardzo nizką cenę. Ulica Orla Nr 7 nowy. —3781—2—3

Uprasza się osobę, która znalazła Portmonetkę w kościele Świętego Krzyża w Niedzielę, dnia 10 Marca, podczas Summy, aby odesłała na Krakowskie-Przedmieście Nr 2, mieszkania Nr 1, za nagrodą rs. 1. Wewnątrz znajdował się medaljon pod szkłem: Matka Boska i Pan Jezus.

1—2 — 4174 —

Zgubiono PUGILARES

skórzany, z notatkami i rachunkiem na rs. 200, wystawionym przez dom W-go Goldenring,—a to wychodząc z cukierni W-go Kocha na Krakowskiem-Przedmieście Nr 55, w nieszpory, 10 b. m., o godzinie 6-tej wieczorem. Łaskawy znalazca zechce takowy zwrócić do Składu Kapeluszy Mężkich Ludwika Wilfert, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost p. Dobrycza, za stosowną nagrodą. —4250—1—1

Zaginął

Kwit Lombardowy,

na przedmioty złote, numer 38,320. Łaskawy znalazca zechce go oddać pod Nr 25, mieszkania Nr 23, ulica Leszno, gdyż zastrzeżenie w Lombardzie już jest przedsięwzięte. —3727—2—3

Dnia 8 Marca r. b., przybłąkała się

Suczka Wyżlica;

za zwrotem kosztów ogłoszenia prawy właściciel odebrać może z rogu ulicy Długiej i Bielańskiej, w składzie wódek K. Schnaider. —4140—1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варша ва 28 Февраля (12 Марта) 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

CZYTELNIA
JANA JELEŃSKIEGO.

Nowy-Świat Nr 4, obok Straży Ogniowej

Poleca dzieła **wyborowe najświeższe naukowe i belletrystyczne** w ilości do **3500 tomów.**

Powieści: **historyczne Kraszewskiego**. Każda **w 6-ciu do 8-miu** egzemplarzach.

Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuzkim i rossyjskim, miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2.

Abonament **pism perjodycznych bez osobnej dopłaty**.

Do abonamentu książek **angielskich** dopłaca się 30 kop. miesięcznie. Kaucja **rs. 3.**

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Ogłasza niniejszem konkurencję, na dostawę Nafty Amerykańskiej, potrzebnej dla eksploatacji tejże drogi w ciągu roku 1878, w ilości około 5000 pudów.

Mający więc chęć podjęcia się tej dostawy, zechcą złożyć w Zarządzie drogi stosowne deklaracje, z wymienieniem żądanej ceny na funty rossyjskie lub pudy.

Dostawa dopełnianą być winna do Magazynu Głównego na stacji Praga Nadwiślańska (Pelcowizna).

Bliższe warunki dostawy są do przejrzenia w biurze Zarządu codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu.

Deklaracje przyjmowane będą tylko do dnia 1 (13) Marca r. b.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami. 3—3 — 3873 —

Najtańsze ceny! Największy wybór!
Najświeższe fasony!
Na Sezon Zimowy i Karnawałowy.
Preis Curant:

Fraki od rs. **20**, Tużurki od rs. **20**, Garnitury Żakietowe od rs. **23**, Tużurki Angielskie od rs. **22**, Garnitury Marynarkowe od rs. **19**, Palta Zimowe od rs. **20**, Palta Zimowe z pasami (Meneikof) od rs. **24**, Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **19**, Szlafroki dublzwane od rs. **14**, Ubrania ranne od rs. **14**, Marynarki podbite barankami Węgierskiemi od rs. **22**, Palta podbite barankami Węgierskiemi od rs. **26**, Kurtki do polowania od rs. **9**, Palta dziecinne od lat 6 do 14 od rs. **11**, Garnitury dziecinne od lat 6 do 14, od rs. **10**, Spodnie różnego gatunku od rs. **5**, Kamizelki Aksamitne Pluszowe i Sztuczkowe po różnych cenach.

Z uszanowaniem
E. Samet,
Krawiec z Wiednia, obecnie w Warszawie Senatorska Nr 22, filja zaś tejże firmy znajduje się w Kijowie dom Lininoynkoi Kriszczatek.
—756—

Potrzebna jest na prowincję
Nauczycielka
z dokładną znajomością języka francuzkiego i muzyki. Wiadomość bliższa u angażującej w domu Nr 4 przy ulicy Trębackiej, 2-gie piętro, codziennie od godziny 1 do 3 po południu. —4041—2—2

Potrzebne są
PANNY
do bielizny, do maszyny i podręczne. Ulica Marjańska Nr 11 nowy, mieszkania 17. Oficyna lewa, trzecie piętro. —4028—2—3

Potrzebne są
PANNY
maszynistki i podręczne, do negliży, oraz o zgłoszenie się do przyjęcia bielizny do szycia. Ulica Nalewki Nr 2261, nowy 14, do A. Zyttenfelda. —341—3—3

Potrzebne są zaraz
Panny
kompletnie uzdolnione do prasowania kołnierzyków i mankietów, za dobrem wynagrodzeniem, a także do nauki, w zakładzie fabzycznym. Dzika Nr 35, wprost Wojennego Placu. —3393—8—9

Potrzebne są zazaz
PANNY
uzdatnione do krawieczyzny. Ulica Niecała Nr 8, oficyna lewa, trzecie piętro. —3418—3—3

PANNY
kompletnie uzdatnione w krawieczyznie damskiej, potrzebne są do Magazynu mód i strojów damskich S. Waldenberg. Ulica Długa Nr 17. —3443—3—3

Potrzebne są
PANNY
podręczne do Magazynu J. Królikowskiej. Podwale Nr 4, pierwsze piętro. —3892—3—3

MAMKI
ze świeżym pokarmem, przy ulicy Solnej Nr 4, u Akuszerki Sikorskiej. —4190—1—1

OSOBA miła i wykształcona, dotąd zajmująca się zawodem nauczycielskim, mogąca prowadzić książki handlowe, posiadająca języki: polski, francuzki, niemiecki i ruski z konwersacją, życzy sobie zająć miejsce sklepowej, do towarzystwa, zajęcia się domem, lub dziećmi. Wiadomość, ulica Marjensztadt Nr 18, 1-e piętro, mieszkania Nr 3. 3820—3—3

OSOBA
dobrze wychowana, umiejąca dobrze szyć, znająca się na wiejskiem gospodarstwie, poszukuje miejsca na wieś do nadzoru w gospodarstwie, zajęcia się dziećmi lub t. p. Adresy uprasza składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod literami H. T. W. —3842—3—3

Przybyła ze wsi
OSOBA
młoda, starannie wychowana, znająca się na szyciu, na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca od zarządu domu, szycia albo dozoru dzieci. Wiadomość pierwszy dom za rogatką Wolską, Nr 3 nowy. Stróż wskaże. 1—3—4186

Młoda Osoba,
starannie wychowana, mówiąca dobrze językiem polskim, francuskim i niemieckim, znająca się na zatrudnieniach domowych i kierowaniu dziećmi, poszukuje odpowiedniego pomieszczenia. Bliższa wiadomość, ulica Orla, Nr 4 w bramie, I piętro, mieszkania Nr 2-gi. 1—3—4191

Ktoby potrzebował Osoby, do pielęgnowania i dozoru osobiście, towarzystwa i robót koło Osoby chorej lub wiekowej, bez różnicy płci, raczy porozumieć się pod Nr 26, ulica Freta wązka, pierwsze piętro na prawo, w każdej porze,—tamże jest **Panna służąca** za odpowiedzialną rekomendacją. —4223—1—2

Kantor Stręczeń Służących,
ulica Freta Nr 5, ma do umieszczenia **SŁUGI** różnego rodzaju, obojga płci, z rekomendacjami i dobremi świadectwami. Z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.
Z uszanowaniem **Majorkowski.**
1—3—4195

Bona Niemka,
potrzebną jest do dzieci. Wiadomość w handlu Win A. Glaeser, Długa Nr 17, (od godziny 3 do 5 po południu). —4245—1—3

Podaje do wiadomości publicznej, że
w dniu 6 (18) Marca r. b., o godzinie 10-tej rano,
sprzedane będą przez publiczną licytację w **kancelarji mojej przy ulicy Miodowej pod Nrem 9,** kosztowności i srebrne wyroby, należące do spadku po Gitli Wartantz.— Przedmioty te wystawione będą na widok publiczny w tejże kancelarji w d. 2 (14), 3 (15) i 4 (16) marca b. r. — Notarjusz Michał **Markiewicz.** —3455—3—3

Potrzebną jest
PANNA
do szycia bielizny na maszynie. Ulica Bonifraterska Nr 7, mieszkania Nr 22. —4251—1—1

Do Magazynu **F. Car,** potrzebną jest zaraz
PANNA
do maszyny, Miodowa Nr 15 nowy. —3847—3—3

PANIENKA
potrzebną jest zaraz do szycia krawieczyzny. Elektoralna Nr 39, 1-sze piętro. —4050—2—2

PANNY
potrzebne są do krawieczyzny, zdatne, podręczne i do nauki, oraz Panna do maszyny. Leszno Nr 14. —4185—1—1

Potrzebną jest
PANNA
do szycia bielizny na maszynie. Ulica Pańska Nr 73, mieszkania 20. —4173—1—1

Potrzebą jest
PANNA
podręczna do bielizny. Nowolipki Nr 7, mieszkania 10. —4163—1—2

Potrzebny jest
UCZEŃ
do fabryki wyrobów złotych Artzta i Rogalskiego Nr 415. —3978—2—3

Od 1-go Kwietnia potrzebną jest
BONA POLKA,
w średnim wieku, do dwóch chłopczyków; wymagane są dobre świadectwa i umiejętne obchodzenie się z dziećmi. Adres: Aleja Jerozolimska Nr 7, mieszkania Nr 11. Widzieć się można codziennie do godziny 12 w południe. 1—1—4212

Pisarz
emeryt, umiejący dobrze przepisywać po rusku, zechce się zgłosić między 3 a 4 do biura prośb, na rogu Podwala i Senatorskiej, nad Cukiernią. —4225—1—1

MĘŻCZYZNA
w średnim wieku, który przebywszy kilkanaście lat w Paryżu, znając doskonale miejscowe stosunki i samo miasto, poleca się osobom życzącym jechać na Wystawę lub pp. handlującym, mającym interesa w związku z Wystawą. Mówi po polsku, rossyjsku, francuzku i niemiecku. Oferty proszę adresować: Warszawa, poste restante, pod lit. J. K. L. —4238—1—2

MŁODY CZŁOWIEK
żonaty, będący kilka lat w Prusach, znający się na gospodarstwie wiejskiem, poszukuje miejsca przy jakiej fabryce lub gospodarstwie gdzie na prowincji lub w jakimbądź mieście Królestwa lub Cesarstwa Rossyjskiego. Kto jest z potrzebujących, raczy zostawić lub piśmiennie nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. W. —4176—1—3

Potrzebną jest zaraz
SKLEPOWA
do sklepu owoców, z kaucją rs. 50. Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 14, stróż wskaże, o ósmej wieczorem. —4169—1—2

Do sprzedania
VILLA
złożona z 7-u pokoi, stajni, wozowni, lodowni, piwnic, na przestrzeni 6-ciu morgów lasu, łąki i wód. Odległość od Brwinowa (przystanku dr. żel. W.-W.), wiorst trzy. Bliższa wiadomość: Marszałkowska Nr 41, mieszkania 11 od 5-tej do 8-ej, lub na miejscu w Żółwinie. -3763—3—3

Do Zakładu fotograficznego Prima, Senatorska Nr 22, potrzebna jest uzdolniona
INTROLIGATORKA.
—4166—1—1

MŁODZIENIEC,
wprawnie piszący po rossyjsku i po polsku, **a pragnący kształcić się u Rejenta** na prowincji, może zaraz znaleść pomieszczenie. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, Nr 2, mieszkania Nr 20. 1—3—4249

Potrzebne są zaraz
kilka Panien
kompletnie uzdolnionych do sukien. Ulica Chłodna Nr 17, w podwórzu na lewo. —4205—1—1

Potrzebna jest na wieś
Bona Niemka,
do dwojga dzieci, znająca się dobrze na krawieczyznie i porządku domowem. Wiadomość: Nr 17, Stare-Miasto, u właściciela. —4196—1—1

Uczniowie
potrzebni są zaraz do Magazynu Ubiorów Męzkich J. Skwierczyńskiego. Podwale Nr 4. —4194—1—3

MŁODSZA
Niemka lub Polka, umiejąca dobrze prać, prasować i szyć, z dobremi świadectwami, potrzebną jest od 1-go Kwietnia r. b. Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 8, mieszkania 4. —4192—1—3

Rekomendacja Nauczycielska Kamilli Mierkowskiej,
Plac teatralny, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej), ma do natychmiastowego umieszczenia dwóch **Francuzów,** dwie **Angielki** i znaczną liczbę **Niemek.** Tamże **wakują** posady dla **Polek** wykształconych. —4237—1—6

Do Zakładu introligatorskiego Karola Manke,
potrzebni są Uczniowie,
w wieku lat 14 lub 15, dobrą konduitą, przy ulicy Nowy-Świat Nr 24 nowy. —4260—1—3

Potrzebną jest od kwartału
Niańka Niemka,
w średnim wieku, z dobremi rekomendacjami. O warunkach dowiedzieć się można na rogu Pięknej i Kruczej ulicy, domu Nr 3, mieszkania 9. —4172—1—3

MAMKI
wiejskie i miejskie, brunetki, młode, zdrowe, z obfitem pokarmem, u Akuszerki. Ulica Wilcza Nr 18 nowy. —4236—1—3

MAMKI
bez długu, są u Akuszerki przy ulicy Pańskiej Nr 47. —4230—1—1

Potrzebni są
Czeladzie i Terminatorzy,
do zakładu ślusarskiego. Ulica Śliska Nr 29. —4218—1—1

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanownych Panów Obywateli Ziemskich, że z dniem 1-m Marca r. b. objął Główną Ajenturę na Królestwo Polskie, Pan
M. LEMAŃSKI,
w Warszawie, Graniczna Nr 11,
i przyjmuje wszelkie zamówienia, które z największą akuratnością wykonywane będą.
Dom Rolniczy i Skład Nasion
Ludwika Kunkla, w Poznaniu.
1—3—4241

Do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich
DOM
jedno-piętrowy, murowany, z oficynami i obszernym podwórzem, w Warszawie, przy ulicy Przyrynek Nr 15/1911/12. Wiadomość na miejscu. —4207—1—3

Młoda Panienka,

posiadająca patent na nauczycielkę, znająca języki: polski, francuzki, ruski, niemiecki, oraz nauki klasyczne, poszukuje lekcyj w godzinach, jakie jej pozostały od zajęć. Adresy proszę zostawiać w kiosku przy rogu ulic Senatorskiej i Koziej, pod lit. B. M. —3863—3—3

Młoda Paryżanka,

z wybornym akcentem, posiadająca języki, nauki klassyczne i muzykę, poszukuje lekcji na godziny, za bardzo przystępne wynagrodzenie. Żądany jest do wynajęcia **Fortepian** za 2—3 rs. miesięcznie, z gwarancją. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Nowo-Zielna Nr 40, pod lit. M. Sz. —3428—2—2

ANGIELKA

młoda, lat 29 licząca, urodzona w Anglji, wykształcona w Londynie i w Paryżu, posiadająca język angielski, francuzki, niemiecki i muzykę, opatrzona w piękne świadectwa z domów gdzie była nauczycielką, stara się o umieszczenie. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Nauczycieli, Metrów, Guwernantek i Bon, **Marji Dąbrowskiej.** —3208—6—6

Potrzebną jest od 1-go Kwietnia r. b.

Służąca Niemka,

z dobremi świadectwami, umiejąca czytać i pisać. Królewska Nr 41, mieszkania Nr 5. —3680—3—4

Górale i Góralki.

Pomimo kilko-krotnego ogłoszenia, mam honor jeszcze nadmienić JJWW. i WW. Obywatelom Ziemskim, aby się **jak najwcześniej zgłaszali** o tegoż robotnika, chcąc mieć tańszego, gdyż później nie tylko, że jest droższym, ale nawet z trudnością przychodzi go dostać. I z tej przyczyny zamawiającym zmuszony byłbym odmawiać. Wiadomość: Hotel Polski Nr 30. **NASSALSKI.** —4014—2—6

Do miejscowości o trzy mile od Warszawy położonej, poszukuje się

OGRODNIKA

znającego swój fach i z dobremi rekomendacjami, nieżonaci mają pierwszeństwo. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 6, w sklepie Zegarmistrzowskim p. Szuberta. —4000—2—2

PRASOWACZKA

zdolna, potrzebną jest zaraz do suszenia bielizny. Wiadomość w pralni **Zofji Bittmar,** przy ulicy Browarnej **Nr 12,** w której przyjmuje się do prania wszelka bielizna z reperacją takowej, po cenach przystępnych. 1—4—4188

Młody Człowiek,

ze średniem wykształceniem, liczący lat 29, znający dobrze język niemiecki, polski i mniej więcej rossyjski, poszukuje zajęcia. Uprasza się o oferty do Kurjera Warsz. pod lit. P. P. —3776—3—3

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny, zdatne i podręczne, do Magazynu Julji Makowskiej. Ulica Wierzbowa Nr 4, były Hotel Angielski. —3975—2—3

Młody Człowiek,

poszukuje jakiegolwiek zajęcia, za wynagrodzeniem pieniężnem. Osoby interesowane zechcą adresy swoje po rusku zostawić pod lit. A. B. C. poste-restante w Warszawie. —4032—2—3

OSOBY

umiejące czysto i pięknie robić na kanwie, mogą znaleźć bez przerwy robotę w Magazynie Samuela Rosenstadt **pod Różą,** ulica Żabia. —3990—2—3

PIASTUNKA,

w średnim wieku, z dobremi świadectwami, rozumiejąca po niemiecku, potrzebną jest do dwuletniej dziewczynki od 1-go Kwietnia b. r. Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 1, pierwsze piętro. —4011—2—3

W każdym czasie jest do wynajęcia

BUDYNEK

mający 40 łokci długości i 10 łokci szerokości, zdatny na jakąbądź fabrykę lub na warsztat, w razie żądania, może być dodane mieszkanie. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 11. —4162—1—3

Dwa Magle Wiedeńskie,

są do sprzedania. Ulica Chłodna Nr 18. Wiadomość na miejscu. —4216—1—1

Jest do sprzedania

DOM

za rs. 32,000, położony w środku miasta, przynoszący rocznego dochodu przeszło 3,400 rs., pośrednictwo osób trzecich nie przyjmuje się; życzący kupić takowy, raczą adresy pozostawić w Kantorze Kurjera pod lit. F. T. —3969—2—3

Ogłoszenie.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, w Gubernii Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, część ziemska szlachecka w działach większych, rozległości przeszło włók 4, w tych odpowiednia ilość lasu i łąk, z należytemi budynkami gospodarczemi i domem mieszkalnym, inwentarzem żywym i martwym, — położona o 5 wiorst od rzystanku Szaniawy, Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej i tyleż wiorst od szosy Brzesko-Litewskiej. — Bliższą wiadomość powziąść można na Pradze, każdodziennie od godziny 10-tej rano do 4-tej po południu, — w domu jednopiętrowym, położonym naprzeciwko Dworca Drogi Terespolskiej, — w mieszkaniu na pierwszem piętrze, tam gdzie warsztaty Telegrafu Drogi Żelaznej. 1—3—4243

Do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI,

Gosławice z folwarkami: Widawka i Kurnice, położone o 8 wiorst od stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej Radomsk — włók 53 — lasu 24 włók — rzeczka Widawka — dwa młyny wodne — łąki — sadzawki rybne — ziemia w połowie pszenna, pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość u Aureliana Waskiewicza Nr 8, Żórawia, I piętro od frontu. 1—3—4204

Poszukuje się **Majątku Ziemskiego** włók 20 do 25 w dobrej ziemi, w tem ze 2 włóki łąk, ze 4 włóki lasu, jeżeli nie w bliskości Warszawy, to przynajmniej nie daleko stacji kolei żelaznej. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. — Wiadomość można zostawić w aptece W-go K. Nowodworskiego. Nowy-Świat Nr 18. —4215—1—3

Ktoby miał do zbycia

Maszynę do liniowania,

używaną, raczy się zgłosić na ulicę Nowolipie Nr 4-ty do Kieszczyńskiej w ciągu tygodnia. 1—3—4193

Młyny wodne,

są do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami, na rzece Jeziorce od dnia 1-go Lipca r. b., w dobrach Gościeńczyce, odległych od Warszawy mil pięć a od Grójca mila jedna. Wiadomość tamże. 1—7—4197

Kantor Karola Schechter, Marjańska Nr 5, poleca

Zapałki Szwedzkie,

czerwone impregnowane, paczkę (10 pudełek) po kop. 11, białe doskonałe po kop. 9. — Oprócz tego poleca **Zapałki chemiczne,** jako to: Salonowe i t. p. po cenach umiarkowanych. — Biorącym w większych ilościach odstępuje się znaczny rabat. 1—6—4201

Dwie Krowy:

jedna rassy Holenderskiej na ocieleniu, druga Żuławska po cielęciu, do sprzedania przy ulicy Wilczej Nr 11. Stróż wskaże. —4181—1—2

W mieście Nowym-Dworze, przy fortecy Nowogeorgiewskiej, jest do wynajęcia

Warsztat kowalski,

wraz z naczyniem, pod Nrem 6, w każdym czasie. **K. S.** —4179—1—2

Z powodu zwinięcia Składu Węgli są do zbycia:

Kantor drewniany,

Szopa, Komórki, 2 Wozy, Koń i Uprząż na parę koni, Waga, Arfy i wszystkie rekwizyta. Wiadomość: ulica Krucza Nr 12, na miejscu. —3681—4—5

Przy ulicy Królewskiej Nr domu 41, mieszkania Nr 6, jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, niedawno odrestaurowany, zupełnie i w bardzo dobrym stanie, oraz **PAPUGA** bardzo ładna, cała biała, z żółtym czubem, z rassy Kakadu. Obejrzeć można codziennie od godziny 1-szej z południa. —4003—2—3

KOLONJA

do sprzedania za rogatkami Wolskiemi, wiorst 7 od rogatek, po kolei Wiedeńskiej, włók 5. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, w Restauracji P. Tomasa. —4067—2—3

Futro Szopy

do sprzedania. Ulica Krucza Nr 13 róg Wilczej, drugie piętro od frontu, Nr 7 mieszkania, od rana do południa. —4116—2—3

FILIE INSTYTUTU

Wód Mineralnych

w Ogrodzie Saskim

1. Ulica Elektoralna Nr 4.
2. „ Marszałkowska Nr 67

utrzymuje w ciągle świeżych zapasach **wody mineralne i napoje gazowe** w syfonach i butelkach oraz

Prawdziwe Owocowe Syropy,

jak **Malinowy, Porzeczkowy, Poziomkowy, Wiśniowy funt po kop. 30** z butelką kop 33.
—51 — 15988 —

Świeże Kretony

nadeszły do Ruskiego Magazynu na Niecałej i na Nowym-Świecie Nr 19, przy Alejach Jerozolimskich. — Tamże odtąd będą sprzedawane niektóre artykuły

Bielizny Damskiej i Dziecinnej

po bardzo przystępnych cenach. —3854—3—3

Ogłoszenie w Kioskach,

za połowę ceny do odstąpienia. Skład Maszyn, Miodowa Nr 10. —3983—2—6

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w młynie parowym Nadwiślańskim na Solcu pod Nrem 2951/14, jest do wydzierżawienia

GNÓJ

z 20 koni i 1 krowy, na cały rok od każdego czasu. Wiadomość powziąć można na miejscu. —3988—2—3

SZAFA

orzechowa do sukien lub bielizny, z pierwszorzędnej tutejszej fabryki, zupełnie nowa, nieużywana, jest za 110 rs. do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Prostej Nr 4, róg Twardej, mieszkania Nr 1. —3461—2—3

Magazyn Towarów Bławatnych

B. SZYSZKA,

przy rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej Nr 2,

poleca wielki wybór Kołder materjalnych, atłasowych i caschmirowych, po cenach nader umiarkowanych.

—4135—1—3

SIODŁO.

Ktoby miał do zbycia siodło angielskie, w dobrym stanie, raczy adres zostawić w składzie papieru Chodowieckiego, dawniej Rakoczy, na Placu Teatralnym. —4133—2—3

FORTEPIANIK

w guście Pianina, mahoniowy, mało miejsca zajmujący, bo prawie tyle co komoda, więcej jak o 6 oktawach, jest do sprzedania za rs. 60. Widzieć go można przy ulicy Wązkiej Freta pod Nr 24 w podwórzu, w oficynie na dole, mieszkania Nr 8. —4235—1—3

Są do sprzedania:

KLATKA DUŻA,

do spustu dla kanarków, z wszelkiemi przyborami za rs. 12. — **Dwa Obrazy olejne,** przedstawiające wizerunki: Ś-go Michała Archanioła i Ś-go Jana Kantego, w złotych ramach po rs. 18. — Ulica Chmielna, Nr 40/1539 nowy domu, mieszkania 14, na przeciwko Komory celnej. 1—3—4214



Bardzo tanio, jest do odstąpienia: Szeslong rypsem w pasy pokryty, kompletnie w dobrym stanie, oraz Komoda o trzech szufladach, orzechowa, dwie małe Szafy, tegoż koloru. Biurko średniej wielkości, dwie Kozety, Fotel średni bardzo wygodny, przy ulicy Chłodne; Nr 23, mieszkania Nr 12. 1—2—4247

Potrzebni są na wieś

Panna-Służąca

wiejska i **EKONOM** z dobremi świadectwami. Wiadomość u pana Silbersztyka. Ulica Wielka, Nr 1435 (17). —3446—3—3

Skład Nasion

Nowy-Świat Nr 17, wprost Smolnej. Otrzymał świeży transport Gruszek i Śliwek suszonych, które sprzedaje na pudy i funty. Biorącym w większych partjach odstępuje się rabat. Tamże **SER Szczekarkowski,** pud po rs. 8, funt po kop. 25. —3700—4—6

Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, na rogu Senatorskiej i Podwala, nad Cukiernią. —3417—3—6

Sikawka pożarna,

duża,

jest do sprzedania w Hotelu Słowiańskim (Gersza), przy ulicy Podwale Nr 17 — tamże Szwajcar wskaże, oraz bliższą wiadomość o niej powziąść można u Rządcy Hotelu. —3162—3—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ!!!

Do sprzedania po **Handlu Korzennym** cało urządzenie w dobrym stanie **BUFETY i SZAFY** na jesion malowane, waga mosiężna do stołu przymocowana na ciężar przeszło 20 funtów, waga decymalna jesionowa, na 4 pudy ciężaru, bardzo jeszcze dobra, to wszystko widzieć można do końca Marca, co dzień pod Numerem 31 przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, w sklepie. —3968—2—2

Potrzebna jest

Dzierżawa Folwarku,

najmniej 6-cio letnia, na summę od 1000 do 2000 rs. rocznie, z inwentarzem żywym i martwym lub bez takowego, położona w bliskości Cukrowni i kolei żelaznej, bez pośrednictwa osób trzecich. Anszlag tej dzierżawy proszę złożyć pod literami J. B. w Redakcji Kurjera. —4021—2—3

Maszyny do szycia

dwu nitkowe ręczne

po rs. 10—i rs. 25.

SKŁAD MASZYN

10 MIODOWA 10

JULJAN BERG.

2—6 — 3429 —

Ogród

owocowy i warzywny, przy ulicy Krochmalnej Nr 47, do wydzierżawienia od 1-go Kwietnia r. b., do tego jedna stancja, piwnica, komórka i góra. O warunkach dowiedzieć się można: Ulica Rymarska Nr 2, u Rządcy domu. —3433—2—3

RS. 6,000,

potrzeba jest na dobrą hypotekę dóbr ziemskich, w powiecie Pułtuskim położonych. Osoby interesowane oferty swoje pod lit. T. W. zechcą złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —3991—2—6

TYLKO DO 1-go Kwietnia

!!!WYPRZEDAŻ!!!

Obić Papierowych i Cerat

po cenie **25%** niżej kosztu.

Ważna wiadomość dla Właścicieli domów i t. p.

Biorącym na trzy Pokoje, dokłada się do jednego szlak gratis.

W Składzie Obić Papierowych

ulica Długa Nr 32, pod firmą:

ARTUR WAHL.

2—6 — 4109 —

Do Sklepów Stowarzyszenia Merkury

nadeszły

Śledzie Angielskie,

i sprzedawane są po kop. 3 za sztukę. —3818—2—0

Jest do sprzedania



Fortepian

mahoniowy odświeżony w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę. Toaleta mahoniowa z Komodą i Biurkiem, pokój duży wspólny z Fortepianem, może być z usługą. Tamże potrzebną jest Panna uczniowa do krawiectwa za dobrem wynagrodzeniem i do nauki dwie Dziewczynki, ulica Nowy Świat Nr 68, mieszkania Nr 31, w poprzecznej oficynie.
—4165—1—1

Jest do sprzedania
FORTEPIAN KONCERTOWY,
orzechowy, z mechaniką angielską, 5-ma szprejcami z nadzwyczaj silnym tonem, bardzo mało używany, który kosztował rs. 700, za rs. 450. Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów J. Cerulli. 1—2—4198



Do sprzedania:

Garnitur mebli mahoniowych, szafa, krytych rypsem bronzowym, stolik do kart mahoniowy, konsolkowy, szafa spiżarniana i sofa, wszystko w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Bednarska Nr 17, mieszkania Nr 4. —3752—3—3

Jest do sprzedania dla amatora

Para Łóżek dębowych

antyk na mat, rzeźbione, najnowszego fasonu, za suchość drzewa poręczam. Chłodna Nr 20. **J. Bellan** stolarz.
—3832—3—3

Z powodu zmiany okoliczności, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

bardzo mało używany, za cenę przystępną. Elektoralna Nr 31, mieszkania 9.
—3851—3—6

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

z fabryki **Simmlera** do salonu stołowego i sypialnego pokoju. Bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze domu **S. Natanson i Synowie**, róg ulic Hr. Berga i Włodzimierskiej.
3—3 — 3864 —

Do sprzedania

MEBLE

oraz **Łóżka używane.** Złota Nr 13, mieszkania 9, —3865—3—3

MEBLE

różne są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Sienna Nr 11, mieszkania 8.
—4233—1—3

Ulica Nowogrodzka Nr 27, w oficynie na dole, mieszkania Nr 13, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, Lustra, Szafy i obrazy.
—4220—1—1

Jest do sprzedania

KOZETKA

i cztery Napoleonki, całe kryte kretonem francuzkim, Konsola mahoniowa, ozdobna, Lustro w złoconych ramach, Kolumny mozajkowe i Laweczki sutnem kryte. — Marszałkowska Nr 71, mieszkania Nr 36. 1—3—4200

Za Rs. 45.

MEBLE

jesionowe, t. j. stół, kanapa i sześć krzeseł, mrzedowej roboty **do sprzedania** przy ulicy Podwal Nr 24 a 9-ty mieszkania na pierwszem piętrze, w oficynie. 1—3—4248

Willa

jest do sprzedania lub na zamianę domu w Warszawie w położeniu pięknym i zdrowym, bo w Ciechocinku, w którym się lepiej procentuje podczas sezonów niż w Warszawie całorocznie. Dom jest w najlepszym stanie, składający się z 24 pokoi, porządnie umeblowanych i z budynków gospodarskich. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 13 nowy, u właścicielki domu, zrana do 11. Tamże można zamawiać mieszkania na następne sezony.
—4159—1—3

FOLWARK

obejmujący mórg 80 z laskiem i z zabudowaniami, w r. 1874 stawianemi, o 3 godz. jazdy od Warszawy zaraz do sprzedania i objęcia za umiarkowaną cenę, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość przy ulicy Żórawiej, 3 dom od Marszałkowskiej Nr 22 nowy, a mieszkania Nr 44. —4164—1—3

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej, pod Nrem 14 przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala S-go Ducha.
—3438—2—6

POKÓJ

z meblami, usługą i samowarem, suchy, czysty i ciepły, do wynajęcia od 1-go Kwietnia b. r. przy ulicy Śliskiej Nr 3, mieszkania 11.
—3865—3—3

POKÓJ

suchy, ciepły i widny, na 1-em piętrze od frontu, do wynajęcia za cenę bardzo przystępną, od 1-go Kwietnia r. b. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 36, 1-sze piętro od frontu, drzwi na lewo. —3416—3—3

MIESZKANIE

składające się z 5 pokojów, alkowy, sala o 3-h oknach z balkonem, 2 przedpokoje, kuchnia ze zlewem i wodociągiem i inne dogodności, na 1-em piętrze, jest od S-go Jana, za rs. 700 rocznie do wynajęcia. Mieszkanie te w domu położonym pomiędzy ogrodami. **Trzy małe Mieszkania** tamże nowo-urządzone z wodociągiem i zlewem za 8 do 10 rubli miesięcznie, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.— Wiadomość u Właściciela domu, ulica Prosta Nr 4, róg Twardej. —3459—2—3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1878 roku, przy ulicy Podwal Nr 32,

MIESZKANIA

po gruntownem odnowieniu, a mianowicie: 1) **cztery Pokoje, przedpokój i kuchnia,** na 3-em piętrze; 2) **dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia,** na 3-em piętrze.— Bliższa wiadomość na miejscu. —3745—3—6

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia śliczne

Trzy Pokoje,

z kuchnią i wygódkami, bardzo tanio, od 8-go Kwietnia. Ulica Chmielna Nr 40, stróż wskaże.
—3796—3—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany, duży, o dwóch oknach, z osobnem wejściem, od frontu. Ulica róg Kruczej i Hożej Nr 15, mieszkania 21. —3760—3—3

Dwa Pokoje z Kuchnią,

są do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1878 r., za cenę rs. 160 rocznie, na parterze od frontu, przy ulicy Twardej pod Nrem 1090/38. Wiadomość każdego czasu w Restauracji w tymże domu. —3848—3—3

W domu pod Nr 7-ym, przy Zielonym placu, obok hotelu Maringe, do najęcia od 1-go Kwietnia r. b., na 1-szem piętrze od frontu

Lokal umeblowany,

składający się z 5-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni. Wiadomość w Zarządzającego domem.
3—3—3843

W każdym czasie jest do wynajęcia widny i suchy

POKÓJ

przy familji, dla osoby płci żeńskiej, lubiącej spokój, może być ze stołem i opałem. Ulica Sto-Jerska Nr 12, gdzie Sąd Pokoju, 3 piętro, stróż wskaże. —3826—3—3

POKÓJ

przy familji, z meblami, opałem i usługą, jest zaraz do wynajęcia. Elektoralna Nr domu 20. mieszkania 24. —4037—2—3

POKÓJ

duży, o 3-ch oknach, ładnie umeblowany, z usługą, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 8, u stróża Ignacego. —3997—2—3

Poszukuje się od 1-go Lipca r. b.

Mieszkania

3—4 pokoi, entrée i kuchnia, w okolicach Wierzbowej, Niecałej lub też Placu Teatralnego. Adres złożyć można w składzie papieru W-go Szuster, przy Placu Teatralnym.
—4213—1—1

2 Pokoje z meblami,

jeden za rs. 13, drugi rs. 25 miesięcznie, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, mieszkania 3, 1-sze piętro. —4229—1—3

POKÓJ

o dwóch oknach, od frontu na dole, do wynajęcia od 1-go Kwietnia.—Tamże **IZBA** zdatna na warsztat. Ulica Pańska Nr 10.
—4091—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Pięć Pokoi,

przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze od frontu, w domu przy ulicy Długiej Nr 47/574, wprost Arsenału. Wiadomość u właściciela domu. —4025—2—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

duży od frontu, z weneckiem oknem, dla pojedyńczej osoby, od 1-go Kwietnia, przy porządnej familji, z wspólnem wejściem. Ulica Leszno Nr 49 nowy, w bramie na 3-m piętrze, mieszkania Nr 15, przy schodach. Wiadomość na miejscu. —3472—1—1

Mieszkanie

na I-m piętrze z balkonem, składające się z 6 pokojów z gazem, wodociągiem i zlewem, jest do wynajęcia od dnia 15 (27) marca albo od d. 1 (13) kwietnia r. b.—Ulica Instytutowa Nr 4, mieszkania 4. 3—3—3611—

SKLEP

do wynajęcia przy ulicy Freta Nr 21, zaraz albo od 1-go; rocznie rs. 225. —3994—2—3

SKLEPIK

do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Leszczyńska Nr 12. —3849—3—3

1, 2 i 3 pokojowe, mogące być połączonemi

LOKALE I SKLEP

z mieszkaniem frontowem, oraz **Stajnia i Wozownia** w każdym czasie do wynajęcia. Tamże **Sanki i Wolant** z uprzężą, do sprzedania. Twarda Nr 36. 5—12—3663

SKLEP

obszerny, łączący się z lokalem, wprost Kopernika, w domu Zarządu Wojennego Nr 65, przy ul. Nowy-Świat, do wynajęcia od kwartału. Wiadomość u Pana Neumarka w tymże domu, 1-sze piętro z bramy na lewo.
1—3—4189

SKLEP

do odstąpienia dla zmiany interesu. Sklep ten najstosowniejszy dla kapelusznika lub czapnika, gdyż w tem miejscu oddawna była fabryka czapek i kapeluszy. Z samej reperacji można mieć dobre utrzymanie. Ulica Długa, Hotel Polski. — Tamże potrzebne są **Panny** podręczne do robienia krawatów.
—4228—1—3

Do sprzedania

Sklep Legumin.

Wiadomość do 11 rano i od 7 wieczór. Mokotowska Nr 23, mieszkania 16. —4234—1—3

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów.

Podwale Nr 14.
—4259—1—3

Sklepik Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Koźlej, w domu przechodnim od Nowego Miasta, oznaczonym Nrem 45. Wiadomość na miejscu. —4222—1—3

Sklep Wiktuałów i Dystrybucja,

jest do sprzedania w każdym czasie, z kontraktem dwu-letnim. Ulica Śliska Nr 19.— Krakus na znaku. —3989—2—3

Od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia

Piekarnia

z piecem, komórką i piwnicą, za rs. 216 rocznie. Ulica Krzywe-Koło Nr 15/26. Wiadomość u gospodarza. —3807—3—3

Do najęcia od 1-go Lipca

Piekarnia

od lat wielu istniejąca przy ulicy Długiej pod Nrem 32, wraz z pomieszkaniem i sklepem na pieczywo. Wiadomość u Rządcy domu.
—3450—2—6

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie. Nowolipie Nr 16. —4039—2—2

Sklepik Wiktuałów

jest do sprzedania każdego czasu; może być na skład wędlin. Ulica Furmańska róg Bednarskiej, obok felczera.—Cena rs. 80.
—4009—2—3

Do odstąpienia w każdej chwili, z powodu wyjazdu

Sklep Wiktuałów,

dobrze procentujący, przy ulicy Białej Nr 8.
—4203—1—4

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

dobrze procentujący. Róg Żelaznej i Siennej Nr 10. —4129—2—3

Za przystępną cenę

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia, z powodu zmiany interesów. Ulica Piękna Nr 48/1700 F. —4071—2—3

Kwity Lombardowe

kupuje, na zastawione kosztowności i udzielam pożyczki dla potrzebujących. Chłodna Nr 60, mieszkania 19, w oficynie, wprost bramy.
—3977—3—3

Bilety Lombardowe

na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 497 B, na rogu Podwala i Senatorskiej, nad Cukiernią, gdzie lampka się pali.
—4224—1—6

Ostrzega się niniejszem:

że zatracone zostały Kwity Lombardowe Nr 18,410—18,411—18,412—18,413—28,329— i że stosowne kroki w celu uzyskania duplikatów z Lombardu, poczynione zostały.
1—3—4219

!!!SKRADZIONO!!!

Pożyczki Premiowej Nr 575/8 i 8604/30,—uprasza się utrzymujących kantory, aby nie nabywali tych numerów. Za wiadomość udzieloną o nich **nagrody rs. 50.** Chmielna Nr 48, mieszkania Nr 1. —4217—1—2

Przechodząc Nowym-Światem, zgubione zostały

Dwa Pierścionki z Koleżykiem.

Pierścienie są złote, jeden z ametystem a drugi z kornalinią i na tej herb wyryty. Laskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem w Aleje Ujazdowskie do domu Jurkiewicza pod Nr 23 mieszkania, na pierwsze piętro.
—3838—3—3

Nagrody rs. 3

za wynalezienie i odprowadzenie **Wyżła-Cefer,** żółtego koloru, z długiem włosem, bez pazura na przedniej łapie, do właściciela domu Nr 2977/98, obok Gazowej Fabryki.
—4182—1—6

Nagrody rs. 2.

Dnia 6-go b. m., wybiegł **Pies Pinczer,** czarny na wierzchu, do połowy ostrzyżony. Uprasza się odprowadzenie go na Krakowskie-Przedmieście Nr 38, mieszkania 14.
—4170—1—3

Zginął Pies.

Czarny Wyżeł, biało podpalany na pysku, pod brzuchem i na końcach łap. — Uprasza się o odprowadzenie go na ulicę Miodową Nr 1-szy na 2-gie piętro, mieszkania Nr 6-ty, za nagrodą. 1—1—4242

Dnia 9-go b. m. w Sobotę, zaginęła

SUKA CZARNA,

duża, z pazurami białemi przy przednich łapach i pod piersią płatek biały, rasy Leonberger — uprasza się Szanownego znalazcę o odprowadzenie tejże Suki do sklepu felczerskiego p. Kleszczyńskiego, ulica Podwal w pałacu Dyzmańskich, gdzie na żądanie odpowiednia nagroda wypłaconą zostanie.
1—2—4206

SUCZKA

mająca trzy miesiące z gatunku **Dogów** angielskich, z krótką skórzaną obróżką, płowej maści, z białą łatką na piersiach, zginęła dnia 8 marca, łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą na Marjensztadt Nr 5, mieszkania Nr 1. —4158—1—1

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 475c (Bory 5.)

Дозволено Цензурою.